

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dziś 10 str.
numer liczy

Naczelny Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 17-2 w pol.
Kopie do redakcji nie zwraca

Redaktor Naczelny i Wydawca: Dr. Adam Erzeg

Kontowozkowe P. K. O. Nr 160-315.

Cena numeru
w Toruniu
i na prowincji 9r. 20

Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Telef. Redakcji: dzienny 402, nocny 211
Telefon Administracji: 286

Oddziały: Gdąnsk, Stadgraben 6, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442.
Wejnerowo, Gdąnska 4, telefon 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Dworcowa 3, telefon 312.

Rok III. Toruń, piątek 16 października 1931 Nr. 238

24 miliony złotych na rozbudowę sieci telefonicznej w Polsce

Pożyczka angielska — przed komisją skarbową Sejmu

Warszawa, 15. 10. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu kom. skarb. Sejmu p. min. poczt i telegr. Boerner wygłosił przemówienie, uzasadniające projekt ustawy o upoważnieniu przedsiębiorstwa państwowego Polska-Poczt, Telegraf i Telefon do zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej.

Na wstępie p. minister Boerner wskazał, że KONIECZNOŚĆ ROZBUDOWY SIĘCI TELEFONICZNEJ W POLSCE JEST KWESTYJĄ OCZYWIŚCIĄ I DOJRZAŁĄ. Polska znajduje się na miejscu 18-tym poniżej Węgier i Łotwy, a mając za sobą tylko państwa bałkańskie, Portugalję i Sowiety pod względem gęstości sieci telefonicznej. Dążenie do rozwoju sieci jest tembardziej uzasadnione, że jest to przedsiębiorstwo dobrze rentujące się. Niestety Polska w ciągu 8 ostatnich lat pod względem rozwoju telefonów cofnęła się z miejsca 14-go, które miała w roku 1922 na 18-te w r. 1930. W takiej sytuacji wyszukanie środków na planową i w większym zakresie rozbudowę sieci było nakazem chwili. Ponieważ uzyskanie pożyczki gotówkowej w dzisiejszej koniunkturze nie miało widoków powodzenia, przeprowadzono rokowania z koncernem, który produkuje urządzenia telefoniczne. Nawiązano rozmowy z firmą „Polskie Zakłady Siemens”, „L. M. Erickson” w Sztokholmie, z trustem angielskim telefonów „General Limited Trust” w Londynie. Po mozolnych rokowaniach dnia 11 maja br. podpisano umowę z trustem angielskim. Główne wytyczne umowy są następujące:

1) TRUST UDZIELA POŻYCZKI W kwocie 550.000 FUNT. SZTERL. OKOŁO 24.000.000 zł. NA 8 1/2% NA LAT 12; — 2) Trust przyznaje państwowej wytwórni aparatów telefonicznych i telegraficznych wszystkie swoje patenty i licencje na lat 12; 3) Po latach 12 państwowa wytwórnia płaci za te patenty 2 proc. od ceny sprzedaży; 4) Począwszy w ciągu pierwszych 6 lat umowy zamawia trujące centrale automatyczne na sumę 300 tys. funtów (13 milj. zł.) po obowiązujących cenach poczty brytyjskiej. 5) Spłata rat i procentów zabezpieczona jest na 1/3 wpływów brutto z eksploatacji telefonów. 6) Polska poczta wypuszcza 6 i pół proc. obligacje na jeden milion funtów na lat 12. Obligacje te będą zastawione w truscie. 7) Za zgodą Ministerstwa Poczty i Telegr. i trustu może być dokonana publiczna emisja obligacji skoro tylko koniunktura na rynku będzie odpowiednia. Środki pieniężne, uzyskane z emisji obligacji będą użyte przedewszystkiem na spłatę w całości wszystkich należnych trustowi sum.

Zawarta w taki sposób pożyczka daje możliwość uzyskania: 1) urządzeń automatycznych na 39.000 telefonów, 2) ułatwienie dla państwowej wytwórni, umożliwiające produkcję central automatycznych w kraju, 3) środki pieniężne w wysokości 250.000 funtów (11 milj. zł.) na zakup maszyn, akumulatorów, aparatów telefonicznych, kabli na budowę.

P. minister sądzi, że UMOWA Z TRUSTEM, JAK KAŻDE DZIEŁO LUDZKIE JEST WYNIKIEM GRY SIŁ I INTERESÓW. Łatwiej jest krytykować, niż działać. Kto szuka za wszelką cenę idealów, ten najczęściej nie osiąga.

Plan rozbudowy sieci, do którego zmierza pożyczka oparty jest na nowoczesnych zdobyczach technicznych.

Rozważanie swoje p. minister ujmuje w następujących pięciu punktach: 1) konieczność rozbudowy telefonów w Polsce przy pomocy automatów nie może ulegać żadnej wątpliwości; 2) wybór systemu i firmy dokonany zo-

stal po głębokiej rozprawie i przy rozważeniu wszelkich za i przeciw; 3) uwzględniono konieczność zaprowadzenia produkcji krajowej w takiej mierze, jak to tylko było możliwe; 4) zawarte z trustem angielskim umowy spełniają wszystkie najważniejsze postulaty, umożliwiając podjąć natychmiast rozbudowę a równocześnie dostarczając środków pieniężnych

i licencji na fabrykację krajową; 5) warunki kredytowe uzyskane zostaną możliwie jaknajkorzystniejsze przy danej koniunkturze.

Po przemówieniu p. min. Boerner komisja postanowiła uchwałę o pożyczce przyjął z poprawkami idącymi w kierunku oparcia pożyczki o franki szwajc., dolary lub złote w złocie.

Gdy chwieją się najmocniejsze waluty świata

Wzrost zapasów złota i poprawa bilansu handlowego w Polsce

(o) Warszawa, 15. 10. (tel. wł.). We dług ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego dodatni bilans handlu zagranicznego za wrzesień wynosi 58.164.000 zł., co w porównaniu z sierpniem oznacza wzrost o 17.166.000 zł.

Bilans Banku Polskiego za 1-szą

dekadę października wykazuje zapas złota, większy o blisko 8 milionów niż w poprzedniej dekadzie. Skutkiem tego stosunek procentowy pokrycia bilietów obiegowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku w złocie jest o 11,41 większy ponad pokrycie statutowe.

Exposé Brueninga w ogniu krynki opozycji niemieckiej

Berlin, 15. 10. (PAT). Reichstag rozpoczął wczoraj dyskusję nad ekspozé kanclerza Brueninga.

Pierwszy przemawiał poseł socjal-demokratyczny Breitscheid. W chwili, gdy mówca występował na trybunie, niemiecko-na rodowi i hitlerowcy opuścili salę. Breitscheid oświadczył, że socjaldemokraci odnoszą się z zastrzeżeniem nie tylko do systemu rządzenia przy pomocy dekretu, ale również do presji. Jeśli socjaliści tolerowali dotychczas gabinet Brueninga, czynili to oni przedewszystkiem w tym celu, aby bro-

nić obecnego ustroju państwowego przed zamachem faszystowskim i przed dyktaturą. Plan t. zw. opozycji narodowej zagraża całej pracującej ludności. Hitlerowcy, którzy przed rokiem jeszcze domagali się w parlamencie przymusowego wywłaszczenia wielkich banków i giełdżarzy, dziś tworzą wspólny front z wielkimi kapitalistami, zwracając się przeciwko klasie robotniczej. Frakcja socjal-demokratyczna odrzucając votum nieufności przeciwko gabinetowi Brueninga, nie pochwała tem samem planów politycznych rządu. Socjaliści pragną

jedynie w jak najostrzejszej formie zadokumentować swą nieufność do gabinetów, ja kie mogłyby nastąpić w razie obalenia rządu obecnego.

Następnie przemawiał hitlerowiec Frick zaznaczając, że narodowi socjaliści zgodzą się również na porozumienie z Francją, o ile tylko Niemcy będą mogli wykazać na tej drodze gwarancję, że zostaną uwzględnione ich „konieczności życiowe”. Polityka zagraniczna Niemiec powinna przedewszystkiem planowo popierać system sojuszu z temi narodami, które czują się pokrzywdzonymi przez traktat wersalski. Rząd Brueninga skompromitował się w walce przeciwko „klamstwu o winie Niemiec za wojnę światową”. Fakt połączenia ministerstwa Reichswehry i ministerstwa spraw wewn. w ręku Groenera wpływać może zdaniem narodowych socjalistów w wysokim stopniu szkodliwie na sprawność bojową wojsk niemieckich.

W czasie przemawiania Fricka niemiecki ko-narodowi i hitlerowcy powrócili na salę, opuszczając ją niezwłocznie gdy na trybunie nie pojawił się komunista poseł Remmele.

Oświadczenie Fricka o gotowości porozumienia z Francją wywołało na ławach lewicy wielkie poruszenie.

Następnie zabrał głos poseł niemiecko-narodowy Oberforhre, który oświadczył, że niemiecko-narodowi nie mogą zgodzić się na pewne kroki prezydenta Hindenburga, jak np. na przyjęcie ministrów francuskich. Mówca kategorię zaprzeczył, jakoby Bruening proponował ostatnio niemiecko-narodowym udział w gabinecie. Na propozycję taką stronnictwo niemiecko-narodowe odpowiedziałoby żądaniem, ażeby kanclerz Bruening zdecydował się przedtem zerwać zupełnie z socjaldemokracją. Mówca bronił wystąpienia byłego prezydenta Banku Rzeszy Schachta na kongresie w Harzburgu. Wreszcie poseł żądał wycofania ostatnich dekretów prezydenta jako sprzecznych z konstytucją.

Psychopata Matouschek — sprawcą okropnych zamachów pod Jüterbogiem i Bia Torbagą

Wiedeń, 15. 10. (PAT). Konfrontacja Matouschki ze świadkami austriackimi wykazała, że Matouschka prawdopodobnie był także sprawcą nieudanego zamachu kolejowego w Auspach w Dolnej Austrii. Co się tyczy pisma znalezione w Biatorbagy Matouschka przyznał, że pismo to pochodzi od niego, twierdzi jednak, że pisał je pod dyktandem niejakiego Bergmanna i że był wówczas w stanie niepo czytelnym.

Policja wiedeńska sądzi, że Matouschek był jedynym sprawcą zamachów. Zamachy

te były, zdaniem policji wiedeńskiej, zbrodnia pospolitą a nie polityczną. Motywy są natury psychopatologicznej.

Matouschek stanie przedewszystkiem przed sądem austriackim, jako podejrzany o zamach kolejowy w Auspach, a później dopiero zostanie wydany władzom węgierskim względnie niemieckim. Jeżeli Matouschek stanie przed sądem węgierskim, wówczas będzie on także sądzony na Węgrzech za zamach kolejowy pod Jüterborg.

ZUPU żąda odszkodowania za straty spowodowane strasznym wybuchem w Gdyni

Wczoraj przed południem w sądzie okręgowym w Gdyni odbyła się rozprawa przeciwko towarzystwu gazowemu w Gdyni z powództwa ZUPU, który wniósł o nałożenie aresztu na towarzystwo gazowe celem wyegzekwowania sumy 1.200.000 zł. tytułem zwrotu poniesionych strat w czasie katastrofy. W czasie rozprawy

ZUPU. obniżył żądaną sumę odszkodowań do 200.000 zł., wychodząc z założenia, że Zakład nie miałby na czem dochodzić sumy 1.200.000 zł., skoro kapitał zakładowy towarzystwa gazowego wynosi tylko 100.000 zł. Rozprawa trwała 3 godziny. Sąd po naradzie odłożył termin wyroku do soboty.

Rzesza trzeszczy w posadach

Gabinet Brueninga nr. 2 stanął przed parlamentem i oczekuje na jego decyzję. Kanclerz Bruening na pierwszym posiedzeniu wygłosił programowe przemówienie. W tonie mocnym i stanowczym zaatakował opozycję nacjonalistyczną, oświadczając nie bez słuszności, że polityczny taniec, którego widowniskiem był kongres harzburgski ani nie przysłuży się Niemcom, ani przyszłemu rządowi prawiowemu.

Ten pogląd kanclerza Brueninga sformułowany realnie, kto wie czy w najbliższej przyszłości nie znajdzie pełnego potwierdzenia. Bo dziś już nie ulega kwestji, że sam kanclerz Bruening liczy się, że PO NIM WCZESNIEJ, CZY PÓŹNIEJ PRZYJDĄ JEGO NASTĘPCY; że Hitler i Hugenberg położą ciężką łapę na rządy Rzeszy i ster państwowy Rzeszy rzucają na zgubne wody namiętności politycznej i walki otwartej nie tylko wewnątrz kraju, lecz i wobec całej zagranicy.

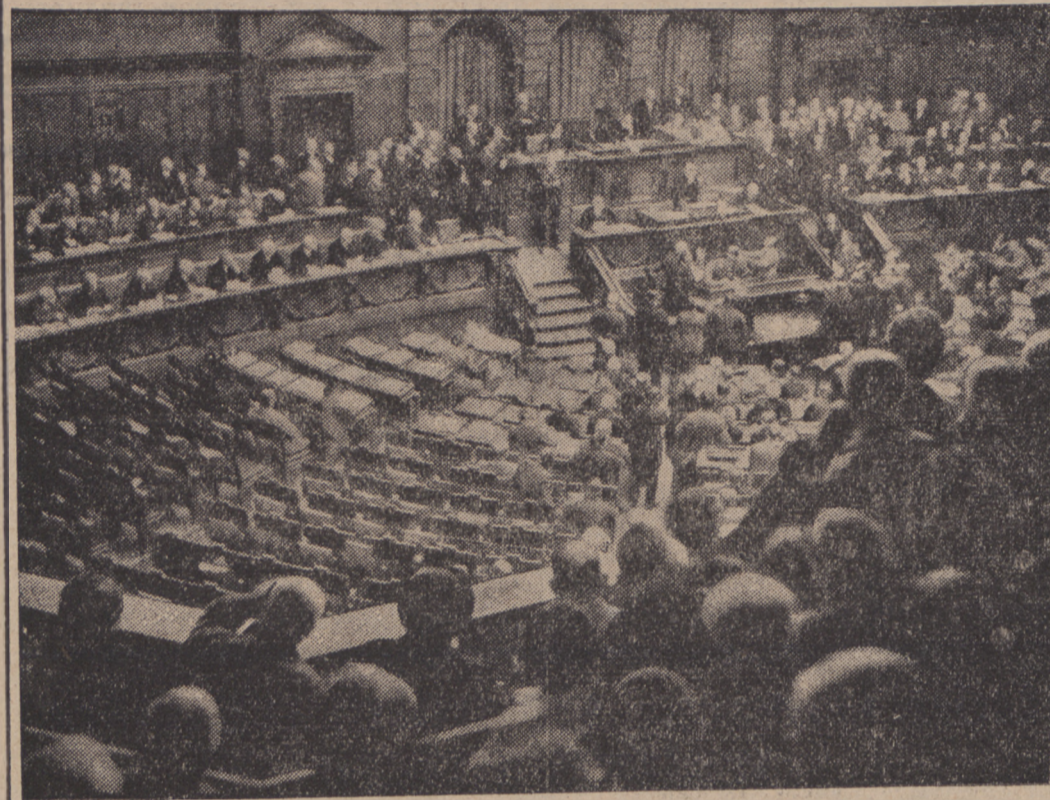
To, co dzieje się dziś w Niemczech, przechodzi GRANICE ZDROWEGO ROZSADKU. Rzesza zagrożona jest od wewnątrz na wszelkich odcinkach życia publicznego. Rozsądza ją i niemoc gospodarcza i finansowa, zagrażają jej wielkimi niebezpieczeństwem olbrzymi deficyt budżetowy i niemniej olbrzymia sięgająca ponad pięć milionów armja bezrobotnych. Jeśli do tego dodamy niesłychanie napięte stosunki polityczne, rozżarzone do białości zdziczenie walki politycznej, kierowanej ze strony opętanej żądzą władzy Hitlera i Hugenberga — TO PRAWDZIWIY OBRAZ DZISIEJSZEGO STANU RZECZY WYGLĄDA W NIEMCZACH WPROST KATASTROFALNIE. Drobne tylko przeciągnięcie struny może spowodować eksplozję zbiornika państwowego i zdwoić tylko zamęt i chaos wewnętrzny w Rzeszy. Chyba nie trzeba dodawać, że w takiej sytuacji, znając już dziś dobrze i psychikę i oblicze rzeczywiste Hitlera wraz z jego spółką opozycyjną — łatwo o szaleństwo, które Rzeszę przetrząsnąć może wtedy jawnie i oficjalnie na skraj przepaści.

Gdy kanclerz Rzeszy paktował z prezydentem Hindenburgiem, Hitler wraz z swym sztabem zdecydował się na przypuszczenie jenerałnego ataku. Ten jego atak otrzymał JAKBY SANKCJĘ Z RAK SAMEGO PREZYDENTA HINDENBURGA a to z tą chwilą, gdy wódz złotych koszul przyjęty był u niego na audjencji i z tą chwilą, gdy audjencja ta słaby odgłos znalazła w urzędowym komunikacie. I ten to właśnie fakt był wysoce charakterystyczny, dziś bowiem stało się już wiadomem, że Hitler, konferując z prezydentem Hindenburgiem, przedstawił daleko idący program, streszczający się m. in. w tem, że ON I JEGO PRZYJACIELE POLITYCZNI DOMAGAC SIĘ BĘDĄ ROZWIAZANIA PARLAMENTU i zastąpienia go przez radę stanową. Oczywiście, po ostatecznym „wykończeniu” Brueninga.

Na tem tle i na płaszczyźnie dzisiejszych zaognionych niezmiernie wydarzeń, jakże paradoksalnie rysuje się przyszłość i najbliższe dni Niemiec. Kanclerz Bruening, wyposażony w szerokie pełnomocnictwa, starający się za wszelką cenę o zwycięstwo w parlamencie, niosący demonstracyjnie w rękę jakby „ródźkę oliwną” Europie, zdążający w programowym przemówieniu do uspokojenia „wyskokowych” namiętności politycznych w kraju, OCZEKUJE NA SWOJE „BYC LUB NIE BYĆ” W PARLAMENCIE. W tym parlamencie, KTÓREGO LOSY PRZEKRĘŚLA JEGO NASTĘPCY Z POD ZNAKU HITLERA I HUGENBERGA, jeśli władzę zagarną dla siebie.

W tym właśnie parlamencie toczy się dziś decydujący pojedynek. Kto zwycięży? Pono programowem przemówieniem kanclerz Bruening zabezpieczył sobie większość. Mimo wszystko zdecydowały o jego upadku czy zwycięstwie socjaliści, opozycja kierowana ze strony Hitlera i Hugenberga rozporządza razem 141 głosami; wliczając do tego głosy komunistów i secesjonistów socjalistycznych

trzech bezpartyjnych cyfra ta urasta do 234 głosów. Zdecydowanie zapewne popiera kanclerza Brueninga: centrum, bawarska partja ludowa, partja państwowa, konserwatyści ludowi, co daje w sumie 105 głosów. Bruening może liczyć jeszcze na 29 głosów drobniejszych ugrupowań.



Kanclerz Bruening wygłasza swoje eksposę w parlamencie Rzeszy.

Czy na szalę Brueninga rzuca 137 głosów socjaliści, czy też znaczną większość powstrzymają się od głosowania — narazie niewiadomo. Możliwe jest, że z tej strony w ostatniej chwili taktycznie padnie tyle tylko głosów, aby skromną większością kanclerz Bruening mógł odnieść zwycięstwo.

Będzie to jednak zwycięstwo pyrrusowe.

we. Nie przyczyni się bynajmniej DO OSŁABIENIA TEMPRA WALKI a przeciwnie ZAOSTRZY JĄ JESZCZE GORZIEJ. Wtedy w Rzeszy, w samym „teren” nie zaś w parlamencie rozchustają nacjonałści niewątpliwie ORGJĘ DEMAGOGJI i zdżiczenia partyjnego, w czem są zaprawieni i doświadczeni. Wta-

dy rozegra się decydujący pojedynek, w którym kanclerz Bruening znajdzie się mimo wszystko w sytuacji korzystniejszej, gdyż ciągnąć będzie zysk polityczny z tych wszelkich uprawnień, które przyniosły Rzeszy poprzednie i ostatnie dekryty kagańcowe prezydenta Hindenburga.

Wypadki w Niemczech doszły dziś w

napięciu do zawrotnego punktu. Pod pełnemi żaglami demagogji sterują nacjonałści niemieccy. Ostatni „wyczyn” b. prezydenta Schachta, który szaleństwo nacjonalistów niemieckich jakby umocnił, ogłaszając rewelację swoje O KATASTROFIE FINANSÓW NIEMIECKICH, graniczące poprostu ze zdradą stanu — był niebywałą poprostu, jak na stosunki europejskie, eksplozją. Był widowniskiem poprostu przerażającym: świadczącym o ponurej roli, jakiej się w Niemczech podjęli ci, którzy nie tylko nie wzdragają się na rzucenie POGROZEK WOJENNYCH CAŁEJ EUROPIE, LECZ GOTOWI SĄ NAWET NA NARAŻENIE NA OLBRZYMIĘ SZKODY FINANSÓW I GOSPODARKI WŁASNEGO KRAJU.

Szczególny to typ „patryotów” niemieckich, którzy własne państwo i jego i tak dziś nadszarpnięty autorytet podważają ostatecznie. Co przytem znamienne, że taki „bohater nacjonalistyczny” po swych rewelacjach BIERZE NOGI ZA PAS I UCIEKA ZAGRANICĘ.

Ogrom nieprawości i zdżiczenia politycznego w Niemczech dopełnił swoim „bohaterskim” wystąpieniem b. prezydent Banku Rzeszy, należący do tych samych szeregów, które wykrzykują na skinienie swego wodza demagoga „261-tego” a raczej czerwonego Hitlera: „DEUTSCHLAND ERWACHE”. W rzeczywistości potworniejszego widowniska wyobrazić sobie nie można. Nacjonałści niemieccy wraz ze swymi metodami stali się groźnym ostrzeżeniem dla tych, co gdzieindziej i między innymi w Polsce starają się ślepo naśladować ich akcję rujnującą i rozsadzającą od wewnątrz państwo.

Wypadki w Niemczech rozgrywają się w bezprzykładnej formie rozwydrzenia politycznego. Czy kanclerz Bruening uzyska większość w parlamencie i czy potrafi uporać się z szaleństwem politycznym — jest kwestją otwartą. W każdym razie o jakiejkolwiek normalizacji stosunków wewnętrznych w Niemczech nie może być narazie mowy. Musimy być czujni na wszelkiego rodzaju możliwości w państwie niemieckiego zamętu. (ski.)

Schacht-zdrajca pod pręgierzem opinii

Opinia zagraniczna nazwała jego wystąpienie rozsądnikiem dżumy

Sensacyjne wystąpienie Dr. Schachta w Harzburgu wywołało w Niemczech niezwykle rozgorzczenie, a piorunujące wrażenie zagranicą, zwłaszcza we Francji.

Naczelny redaktor „Intransigent” Balby podkreśla złowróżbne skutki propagandy niemieckiej, uprawianej w swoim czasie przez dra Schachta w Ameryce i nazywa b. prezesa Banku Rzeszy „rozsądnikiem dżumy”.

„Niemcy — twierdzi wybitny publicz-

sta francuski — od dawna przygotowali rozmyślnie kryzys gospodarczy”.

Temps pisze: Mówcy z Harzburga zwłaszcza Dr. Schacht nazywają się patryotami niemieckimi. Mają oni jednak szczególnie dziwne sposoby okazywania swego patryotyzmu! „Oeuvre” oświadcza: pan Schacht, patryota niemiecki nie wstydził się podać w Harzburgu w wątpliwość prawdziwość bilansu Reichsbanku i tem zadał ciężki cios kredytowi swego kraju.

Liga Narodów bezradna w zatargu zbrojnym między Japonią a Chinami

Na nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie, zwołanej do rozpatrzenia zatargu japońsko-chińskiego z powodu nieobecności hiszpańskiego ministra Lerroux, przewodnictwem objął Briand. Polskę reprezentował stały delegat Polski przy Lidze Narodów w Genewie minister Franciszek Sokal, zastępujący chorego ministra spraw zagranicznych, p. Zaleskiego.

Deklaracja Brianda stwierdza wyraźnie, że naogół biorąc rząd chiński wykonał zalecenia Rady Ligi, daje jednak do zrozumienia, że rząd japoński zaleceń tych nie wykonał. Ogólny ton deklaracji jest naogół niekorzystny dla strony japońskiej. Po ministrze Briandzie zabrał głos przedstawiciel Chin, dr. She. Wyraził on przedewszystkiem cały szereg zarzutów w stosunku do rządu japońskiego i przedstawił, — zdaniem chińskim, cały szereg kroków wojsk japońskich, które należy określić, jako kroki wojenne. Japończycy nie tylko nie słuchają zaleceń Rady Ligi, ale też okupują dalej terytorjum Mandżurji, palą i rabują i zakłócają spokój ludności cywilnej. Dr. She stwierdził, że Chiny oddały zatarg ten pod bezapelacyjne rozstrzygnięcie

Rady Ligi Narodów

Cały ton deklaracji dr. She był bardzo patetyczny i wywołał naogół silne wrażenie. Delegat Japonji minister Yoshisawa miał odpowiedzieć natychmiast na wywody dr. She, jednakowoż z powodu spóźnionej pory, odroczył swe przemówienie na popołudniowe posiedzenie Rady Ligi.

Jak się dowiadujemy, z kół zbliżonych do delegacji japońskiej, stanowisko przedstawiciela Japonji pozostanie prawdopodobnie bez zmiany, to znaczy, że rząd japoński uważa, iż warunki polityczne na terenie Mandżurji są tak inne i tak zupełnie odmienne od warunków europejskich, że Rada Ligi nie może przywiązywać jednakowej miary w swych zarządzeniach do wypadków na Dalekim Wschodzie i w Europie. Do tej chwili nie wiadomo, czy znana interwencja Stanów Zjednoczonych w Genewie jest krokiem poważnym, czy też zwykłą formalnością dyplomatyczną, wypływającą z paktu Kelloga. Od tego zależy, czy Rada Ligi będzie mogła wespół ze Stanami Zjednoczonymi przedsięwziąć jakiegokolwiek środki poważniejszej natury dla zlikwidowania zatargu.

„Times” w artykule wstępnym mówi: Mowa dra Schachta zburzyć może resztki zaufania do płatności Niemiec.

W Niemczech oburzenie przeciw Schachtowi jest tak olbrzymie, że zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rewelacje jego od słoniły istotną ranę Germanji. Niepowołany dr. Schacht, przez nikogo nie upoważniony do swych wyrzuteń, uciekł zagranicę przed oskarżeniem o zdradę stanu.

Minister skarbu i wicekanclerz Dietrich zaprosił dziś przedstawicieli prasy na konferencję. Wystąpienie dr. Schachta nazwał min. Dietrich „potwornem”. Nie można zrozumieć — oświadczył minister — jak człowiek, który zajmował kiedyś tak wysokie stanowisko, może wyrządzić tak straszne szkody państwu i narodowi niemieckiemu.

Oficjalny komunikat Bura Wolffa donosi, że fakty, przytoczone w przemówieniu dra Schachta, o ile są zgodne z istotnym stanem rzeczy, nie były nigdy ukrywane przed ogółem.

Grand Prix i medal złoty przyznano Polskiemu Monopolowi Spirytusowemu

Dnia 10 bm. dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie otrzymała wiadomość z Paryża, że jury paryskiej wystawy kolonialnej przyznało wyrobom wód czarnym Państwowego Monopolu Spirytusowego Wielką Nagrodę i Medal Złoty (Grand Prix et Medaille d'Or).

Jest to czwarta najwyższa nagroda zagraniczna, jaką otrzymał w roku bieżącym Monopol Spirytusowy w uznaniu pierwszorzędnego wartości polskich wyrobów wódczanych. W roku 1931 Państwowy Monopol Spirytusowy otrzymał wysokie odznaczenie na wystawie w Padwie, Nicei i Brukseli, a ostatnio w Paryżu.

Wszyscy musimy ponieść ofiary na rzecz Państwa i w przewyciężeniu kryzysu

Wiceminister skarbu prof. Zawadzki wygłosił w Sejmie dłuższe przemówienie uzasadniające zgłoszone przedłożenia rządowe w zakresie podatków. Przemówienie to wskazuje, z jaką rozwagą i troskliwością nasze miarodajne czynniki dążą do oparowania kryzysu gospodarczego.

Przy szukaniu nowych źródeł dodatkowego obciążenia podatkowego — mówił p. wiceminister — pamiętać trzeba było o kilku zasadach: o zasadzie słuszności podatkowej, o tem, by nie obciążać zbytnio życia gospodarczego, wreszcie by projektowane wpływy były realne. W chwili kryzysu pogodzenie tych wszystkich warunków jest bardzo trudne. Zasada słuszności wymagała, by zwrócić się przede wszystkim do podatku dochodowego, który powszechnie i w teorii i w praktyce uważany jest za najsluszniejszy. I tu jednak są z konieczności pewne niedociągnięcia i usterki, i tu między słusznością teoretyczną a praktyczną panuje rozbieżność. Podatek dochodowy byłby idealny, gdyby wszystkie dochody były zawsze w tej samej sytuacji. Tak jest w normalnym położeniu gospodarczym. W okresie przesilenia nie każdy dochód jest jednakowo łatwy do zrealizowania, bo wyrażać się może w towarach, należnościach i t. d. Nie wszystkie więc dochody są jednakowo płynne, nie wszystkie też są jednakowo łatwe do ściśłego wzięcia. Choć więc ani teoria ani praktyka nie wymyśliła nic lepszego, trzeba być ostrożnym z nieograniczonym stosowaniem podatku dochodowego.

RÓWNOŚĆ PODATKOWA.

Trzeba więc było liczyć się z różnymi trudnościami, szukając rozwiązania. Przyjęte rozwiązanie nie będzie też z punktu widzenia doktryny konstrukcyjnie zupełnie czystym. Rozwiązanie jest połączeniem kilku punktów widzenia i możliwości. Mamy więc przede wszystkim kumulację dochodów i rozszerzenie pojęcia tantjemy. W obu wypadkach jest to tylko powrót do zasady równości podatkowej, ta reforma więc nie budzi żadnych zastrzeżeń, nie wystarczy jednak na zaspokojenie potrzeb finansowych Państwa. Trudno przesądzić jej efekt finansowy, da ona jednak około 20 milionów. Efekt więc będzie niedostateczny.

PROGRESJA I PODZIAŁ NA GRUPY UPOSAŻEŃ.

W projekcie omawianym obecnie, wprowadzone jest rozróżnienie między dochodami gospodarczymi a dochodami z uposażeń. Musieliśmy się też liczyć z tem, że ta kategoria ludzi, która posiada wysokie dochody z uposażeń będzie jednocześnie tylko dotknięta przez kumulację, gdyż dochody te składają się przeważnie z wpływów, osiąganych z kilku źródeł. Podniesienie progresji może więc nastąpić już tylko od pewnej granicy dochodów i spojrzawszy na skalę można się przekonać, że do 80.000 zł. jest ona jednakowa dla dochodów z działu I i II, a od 80.000 podnosi się szybciej dla dochodów z wielkich uposażeń, sięgając wysokości 10 proc. od do-

chodów. Jest to już obciążenie poważne, jednakże tak wysokie dochody mogą je znieść.

SPECJALNY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI.

Obok dochodów z uposażeń również dochody właścicieli domów są obecnie lepsze od dochodów rolników, przemysłowców, kupców i t. d. Jest to również dochód płynny, który nieznacznie odczuł przesilenie gospodarcze, czego dowodem jest, że wpływy podatku z nieruchomości obniżyły się w tym roku minimalnie. Teoretycznie więc i te dochody możnaby obciążyć wyżej od innych dochodów gospodarczych. Trudność polega na tem, że przy obliczaniu dochodów z działu I — dochodów z źródeł gospodarczych, — źródła te

są połączone, dochód obliczony w całości i wydzielenie dochodu z jednego tylko źródła byłoby technicznie niemożliwe. Trzeba więc było obciążyć dochody z nieruchomości specjalnym podatkiem, którego projekt niedługo wejdzie pod obrady.

Nie ukrywam, że projekty te pociągają za sobą POWAŻNE OFIARY, OFIARY JEDNAK SĄ KONIECZNE, a wydaje mi się, że zostały słusznie rozłożone i że sluszniejszą jest również. AŻEBY OFIARY NAWET LŻEJSZE, CZASAMI NIEZNACZNE PONOSILI JEDNAK WSZYSCY, gdyż jeśli od każdego obywatela żądamy ABY PRZEJĄŁ SIĘ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ ZA PANSTWO, to od każdego musimy żądać, aby dla swego państwa PONOSIŁ OFIARY i tę odpowiedzialność czynami: zaznaczył.

Stahlhelm grozi Polsce mieczem W Prusach planuje przewrót — Z za kulis zjazdu w Elblągu

Odbity w Elblągu zjazd Stahlhelmu, zasługuje głównie na uwagę ze względu na poruszone na nim momenty polityczne. Kierownictwo zjazdu pozostawało w rękach ks. Wilhelma pruskiego. Z wybitniejszych osobistości wzięli udział hr. zu Eulerburg-Wicken jun., ks. von Coburg oraz dowódca Stahlhelmu (Landesführer der Ostmark) Mahnke. W zjeździe uczestniczyło około 5 tysięcy stahlhelmowców w

mundurach z 90 sztandarami. Najbardziej interesującym momentem zjazdu było przemówienie Mahnke'go, który występował w imieniu nieobecnego z powodu choroby komendanta głównego Stahlhelmu, Franza Seldte'go. Oto kilka próbek tego przemówienia:

„My — na zachodzie, wierzymy, iż przyszły los naszej ojczyzny rozstrzygnie się u was na wschodzie. Na niemieckim wscho-

Przywóz towarów do Polski

wzrost we wrześniu o 8455 ton

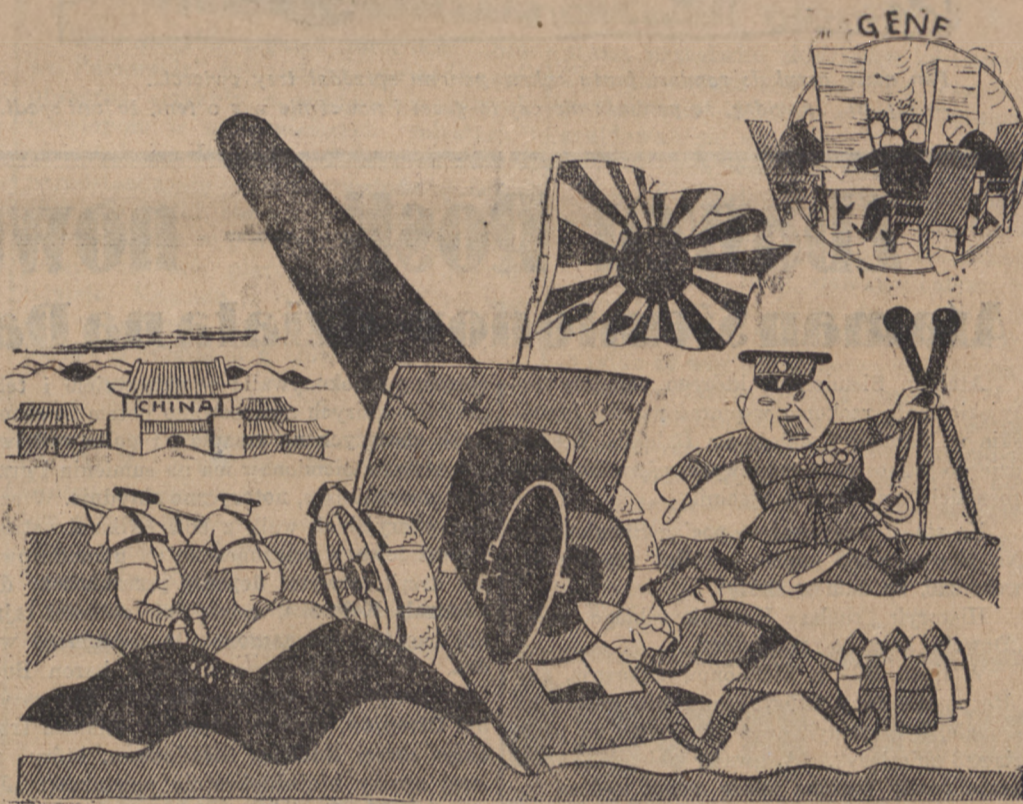
Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego przywóz we wrześniu rb. do Polski wyniósł 268.343 ton towarów o wartości 113.324 tys. zł. W porównaniu do sierpnia rb. przywóz wzrósł w wadze o 8.455 ton, w wartości zaś o 4.222 tys. zł.

Najważniejsze zmiany w przywozie zaznaczyły się w artykułach spożywczych zarówno w ogólnym wzroście — o 5,3 miljn. zł., jak również na poszczególnych artykułach, w szczególności: ryżu o 2,8 miljn. zł.

Wzrósł ponadto przywóz skór i futer o 0,7 miljn. zł., jak również szmat i maulatury o 1,5 miljn. zł.

Zmniejszył się natomiast przywóz surowców włóknistych a mianowicie bawełny — o 2 miljn. zł. oraz wełny nieczesanej i niebarwionej o 2,4 miljn. zł., a nadto maszyn i aparatów o 1 miljn. zł., materiałów przyrządów elektrotechnicznych o 1 miljn. zł. oraz samochodów o 0,8 miljn. zł.

Wojna na Dalekim Wschodzie



Pierwszy żołnierz japoński: „Co nowego w Genewie?” „Obradują wciąż jeszcze, możesz spokojnie dalej strzelać!”

dzie rozstrzygną się zagadnienia zewnętrzno- i wewnętrzno-polityczne. I jeszcze jedno wiemy dziś: rozstrzygnięcie, które was, wschodnioprusaków najpierw dotknie, może zapaść — musimy to, niestety, powiedzieć, my, starzy żołnierze linjowi, którzy znamy aż nadto dobrze okropności wojny — TYLKO MIECZEM. I to mówimy wam, z zachodu. W tej walce, która toczyć się będzie tak, o niemiecką duszę, jak i o inne podstawowe siły państwa, będziemy walczyć wraz z wami na jednym froncie”.

Mówca zapowiedział również przewrót w Prusach, który jednak ma nastąpić nie drogą zamachu i walk ulicznych, ale przez zmianę form państwowych. „Punktem wyjścia walki o niemiecką wolność jest suwerenność broni (Wehrhochheit). Jeśli nadchodząca konferencja rozbrojenowa dróg tych nie uwzględni, wtedy wy, tu na wschodzie, jako pierwsi zginiecie”.

Polityczne wystąpienie Mahnke'go, który jest pruskim urzędnikiem państwowym nie było przypadkową niedyskrecją, lecz celową i świadomą manifestacją. Świadczy o tem wzmianka w jednym z nacjonalistycznych pism wschodnio-pruskich, zapowiadająca przybycie Franza Seldte'go do Elbląga w dniu zjazdu. „Kola narodowe — donosiło to pismo — oczekują z napięciem wywodów Seldte'go, gdyż w jego oświadczeniach usłyszy się o krokach i zarządzeniach Stahlhelmu w walce o Prusy”.

Seldte'go zastąpił bardzo dobrze Mahnke, wypowiadając bez obsłonek istotne poglądy na sprawy polsko-niemieckie wrogich nam kół społeczeństwa niemieckiego.

Kiedy Anglia powróci do standardu złota

Generalny dyrektor banku Barklay'a, Frederick Goodenough wygłosił podczas swego pobytu w Halifax — następujące uwagi o przyszłej polityce walutowej Anglii:

„Powrót do standardu złota może wleść dopiero nastąpić, kiedy 1) zostanie znalezione ostateczne rozwiązanie kwestji reperacji i długów międzynarodowych, 2) kiedy będą stworzone podstawy dla handlu międzynarodowego, na których zakazie powstanie stała wymiana towarów pomiędzy poszczególnymi krajami, w końcu zaś skoro 3) dojdzie do porozumienia pomiędzy państwami wierzyielskimi odnośnie przyjętej roli standardu złotowego”.

Oświadczenie rządu angielskiego, że chce wrócić do standardu złota, przyczyniłoby się bezwątpienia znacznie do złagodzenia nader poważnej sytuacji światowej. Parytet złota mógłby jednak tylko krok za krokiem być odzyskiwany i to tylko za poprzednim wypełnieniem wszystkich powyższych warunków, co dałoby poniekąd gwarancję, że standard złotowy pozostanie zachowany”.

Ubezpieczenie dolara

Z Londynu donoszą: U asekurantów Lloyds dokonywane są ubezpieczenia od strat na wypadek spadku dolara w ciągu najbliższych sześciu miesięcy.

Pochód bezrobocia w cyfrach Liczba bezrobotnych w poszczególnych krajach

Na porządku dziennym 55-ej sesji rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, która rozpoczęła swe obrady w Genewie w dniu 12 b. m., rozpatrywane będą wszystkie sprawy dotyczące kwestji bezrobocia na całym świecie.

Cyfry, jakimi rozporządza M. B. P., nie dadzą się wprawdzie porównywać, gdy chodzi o rozmaite kraje (jedne państwa podały liczby bezrobotnych, otrzymujących zasiłki, inne — liczby wszystkich bezrobotnych zarejestrowanych), niemniej jednak są zastanawiające i wykazują zatrważający wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Według danych M. B. P., bezrobocie w poszczególnych krajach przedstawiało się następująco: Niemcy — 4.104.000 bezrobotnych zarejestrowanych w dniu 15 sierpnia r. b., wobec 2.882.500 w sierpniu roku ub., Austria — 196.321 bezrobotnych pobierających zapomogi, wobec 156.124 w roku ub., Belgja — 62.339 otrzymujących zapomogi, w lipcu r. b., wobec

15.202 w lipcu r. ub., Danja — 36.100 bezrobotnych związkowców, wobec 26.232 w r. ub., Francja — 53.673 bezrobotnych zarejestrowanych w sierpniu r. b., wobec 11.214 w r. ub.

Wielka Brytania wraz z północną Irlandją — 2.142.821 bezrobotnych ubezpieczonych i 670.342 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. b. wobec 1.500.990 bezrobotnych i 618.658 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. ub., Węgry — 29.412 bezrobotnych zsyndykalizowanych, wobec 21.860 w r. ub., Italia — 693.273 bezrobotnych zarejestrowanych i 30.636 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. b., wobec 375.548 bezrobotnych i 24.056 częściowo bezrobotnych w sierpniu r. ub., Norwegja — 22.431 bezrobotnych zarejestrowanych w sierpniu r. b., wobec 12.923 w sierpniu r. ub., Polska — 251.608 bezrobotnych, zarejestrowanych i 81.224 częściowo bezrobotnych w lipcu r. b. wobec 173.627 bezrobotnych i 70.597 częściowo bezrobotnych w lipcu r. ub., Holandia — 65.952 bezrobotnych ubezpieczonych w sierpniu r. b., wobec 32.755 w r. ub., Szwecja — 44.261 bezrobotnych zsyndykalizowanych w lipcu r. b. wobec 27.170 w r. ub., Szwajcjarja — 18.506 zarejestrowanych w sierpniu r. b. wobec 10.351 w r. ub., Czechosłowacja — 210.908 zarejestrowanych w lipcu r. b. wobec 77.309 w r. ub., Kanada — 32.400 bezrobotnych zsyndykalizowanych w lipcu r. b. wobec 18.473 w r. ub., Nowa Zelandja — 48.670 bezrobotnych zsyndykalizowanych w sierpniu r. b. wobec 5.371 r. ub., Stany Zjednoczone A. P. — w lipcu r. b. bez pracy było 18,9% wszystkich robotników zrzeszonych, wobec 15,7% w roku ub. — obecnie ogółem około 3 milj. bezrobotnych.

Zaznaczyć należy, że powyższe dane odnoszą się do stanu bezrobocia w najpomyślniejszym okresie roku; stąd prosty wniosek, że o ile nie nastąpi wkrótce poprawa światowej sytuacji gospodarczej, należy liczyć się z wyjątkowo ciężkim okresem zimowym.

Cuda powojenne chirurgji

Z dzisiejszej sali operacyjnej

Chirurgja ostatnich lat dziesięciu rozwinęła się ogromnie. Zdobyto przebogate doświadczenie, które pełnęło chirurgję naprzód.

W zakresie techniki zyskaliśmy nowoczesny transport samolotami sanitarnymi.

Sala operacyjna zyskała nowoczesne instrumentarja i oświetlenie. Narzędzia tworzymy ze stali nierdzewiącej. Jakże to ma znaczenie dla utrzymania instrumentów w należytym stanie, rozumiemy pamiętając, że w wielkich zakładach chirurgicznych gotuje się te same narzędzia kilka razy dziennie, że wchodzi one w styczność z rozmaitemi chemikaljami, jak n. p. jodyną, które powodują niszczenie i rdzewienie zwykłej stali.

Drugim ważnym czynnikiem technicznym jest należyte oświetlenie pola operacyjnego, zwłaszcza przy głębokich ranach. Sale operacyjne oświetlamy lampami, które dają światła skoncentrowane, nie gorące i prawie bez cienia. Lampa taka wygląda jak grzyb o średnicy około jednego metra i zawieszona jest nad chorym. Pora dnia przestała grać rolę przy operacji. Wiele jeszcze możnaby pisać o najrozmaitszych szczegółach technicznych, że wspomnę tylko cudownie nieczarowane wzierniki, które pozwalają oglądać i badać oświetlone od wewnątrz przelyk, żołądek, tchawicę, oewkę moczową i pęcherz.

Z kolei przejdźmy do metod leczenia. Na pierwsze miejsce wybija się doraźne leczenie znaczących upływów krwi. Beznadziejne dawniej krwotoki z przerwanym tętnem możemy dziś opanować.

Osób wyniszczonych z chorymi płucami lub sercem nie musimy dziś usypiać. Prawie wszystkie, nawet najcięższe zabiegi dadzą się wykonać w znieczuleniu miejscowym. Dzięki niemu może operator porozumiewać się z chorym podczas zabiegu i tem pewniej kontrolować jego pobudliwość.

Dzięki zdobyciom badań nad budową i czynnością central i sieci nerwowych wykrywa się dziś i leczy schorzenia, które dawniej były pozostawione swemu losowi. Przez operację na tzw. nerwach współczulnych reguluje się krążenie krwi w danej okolicy ciała ludzkiego, a także uwalnia się chorego od nieznośnych bólów przy schorzeniach wewnętrzności.

Nowoczesne elektryczne świdy i piłki pozwalają odstąpić szybko i bezpiecznie mózgi i rdzeń, gdyż z chwilą przecięcia okrywających te narządy kości zatrzymują się one samostannie. Mozolny, dawniej akt operacyjny dziś nie wyczerpuje chorego ani operatora.

Chirurgja narządów, mieszczących się w klatce piersiowej, t. j. płuc, serca i przelyku, dotychczas będąc w powijakach, rozwinęła się

Konie wyścigowe dla bezrobotnych

Amerykański milioner, znany hodowca i właściciel stajni wyścigowej, C. W. Whitney, ofiarował na rzecz funduszu za pomocą dla bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych 75 koni czystej krwi. Konie te, wśród których znajdują się derbiści oznaczeni wieloma nagrodami, mają być wystawione na licytację publiczną.

MARJA GROSSEK-KORYCKA

Nieporozumienie

17)

(Nowela.)

Któż z was odwieje, jak kąkol od pszenicy, złe od dobrych o tajemnicze, zamknięte serca! kto pochwiera was, jak muszle, aby okazać które były perłodajne, a które puste? Chyba... chyba...

Z tą myślą wyszedł z kaplicy, pod dając się mrocznym myślom. Potrzeba pewnego czasu, abyśmy się oswoili, że między nami a tymi co umarli, niema dróg porozumienia... Jakiś czas po jej śmierci był w stanie pół bożeści, pół ukojenia... To ostatnie chyba przeważało... Tak go kochała... tak go kochała, że aż umarła! To go rozmarzało. Cieszył się wielkością swego skarbu, zapominając, że go mu już ukradł wieczny złodziej. Rozum jego rozbijał się o tkwiące w nim przekonanie, tem mocniejsze, że nie

ogromnie w ostatnich czasach zastosowanie aparatów, regulujących dowolnie ciśnienie powietrza wdychanego przez płuca operowanego. Otwarcie klatki piersiowej i nacisk powietrza atmosferycznego na pozbawione osłony płuca przestał być zabójczy. Dostęp do wnętrza klatki piersiowej został otwarty.

Ogromną pomoc dla chirurga stanowi rozwój roentgenologii. Dziś potrafimy sfotografować przez wypełnienie płynem kontrastowym narządy, niedające same przez się żadnego rysunku.

Zdjęcia roentgenowskie możemy utrzymywać na taśmie filmowej i orjentować się o przebiegu czynności badanego narządu.

W tych kilku słowach bardzo pobieżnych naszkicowaliśmy główne zdobycze chirurgji nowoczesnej. Ma ona jeszcze bardzo szerokie i dalekie pole do rozwoju.

Z teki karykaturzysty



Pan mnie oszukał: zamiast funta cukru pan mi sprzedał trzy ćwierci...

— Uj, uj... Ja widzę, że paniusia nie czyta gazet i nawet nie wie o tem, że funt spadł...

Zbawca Rosji — nowy Rasputin

Ataman Siemionow działa na Dalekim Wschodzie

Ataman Siemionow, którego oddziały rosyjskie mają rzekomo wspierać wojska japońskie w Mandżurji należy na Dalekim Wschodzie do jednostek legendowych, oświetlanych... rozmaicie, najczęściej ujemnie.

Na stacji kolejowej — pociąg Siemionowa. Na jego wagonie napis: — „Bez raportu nie wchodzić, bo dam w skórę!”

Historik ruchu Koleżakowskiego woła: „Dowcip kozacko-rozbójniczy...”

W lipcu 1919 r. Siemionow nakazuje, aby „Rozpuszne żony, których mężowie walczyli na froncie, były zamykane w klasztorze na przeciąg 3 miesięcy”. A gwałty siemionowców przechodziły wszelką miarę nawet według tabeli obyczajów najdzikszego Wschodu... Bito różgami nauczycielki, naczelników stacji, telegrafów, kogo się trafiło i byle zaco, zaś

ogzekucyj dokonywali — nauczyciele i telegrafisci, których awansowano potem ze skromnych chorążych na esaulów i pułkowników...

Ataman Siemionow ma na sumieniu i grzechy poważniejsze, notoryczne zbrodnie. W czasie syberyjskich walk z bolszewikami zatrzymywał towary przeznaczone na umundurowanie armji, chwycił depesze przeznaczone dla admirała Kołczaka, samowolnie zabierał tajne dokumenty przeznaczone dla naczelnego wodza. W swoich wspomnieniach baron Budberg używa go Griszka III-ci... Pierwszym był Otrepijow, drugim Rasputin, mianem trzeciego chrześci Budberg Siemionowa, który ze swej strony niejednokrotnie powtarzał: „Jestem zbawcą Rosji!”...

I niektórzy nawet w sztabie Kołczaka uważali go za wielkiego bojownika z bolszewi-

Bratowa cara Mikołaja II, prawuje się ze skarbem polsk.

Po przyznaniu przez sąd apelacyjny w Warszawie prawa ubogich hrabinie Natalji Brassowej, wdowie po wielkim księciu Michale Aleksandrowiczu, bracie Mikołaja II, do wydziału zamiejscowego sądu okręgowego w Częstochowie wpłynęło powództwo hr. Brassowej o zwrot majątku Zagórze, huty „Blażownia” i wielkiej kamienicy dochodowej w Częstochowie, zajętej przez skarb państwa. Powództwo na razie ocenione jest na milion złotych. Do sprawy dołączone są wydane przez rząd sowiecki świadectwa zgonu Michała Aleksandrowicza, który w roku 1918 zginął gwałtowną śmiercią w Permi oraz syna hrabiny Brassowej, urodzonego z morgantycznego związku z Michałem Aleksandrowiczem, Sergjusza Brassowa, niedawno zmarłego tragiczną śmiercią w katastrofie samochodowej. Sprawa znajdzie się na wokandzie sądu okręgowego dopiero za 2—3 miesiące.

Czy wiecie, że...

W Melbourne (Australia) nie wolno w święta i niedziele wydawać gazet.

W Anglii sporządzono z aluminium najcięższą drabinę, jaka istniała na świecie, wazy ona bowiem tylko 2 uncje.

W Filadelfji na wystawie ogrodniczej wniesiono wieżę wysokości 15 metrów z jabłek, gruszek, ananasów i bananów.

Liczba rolników w Stanach Zjednoczonych zmniejsza się stale od r. 1820 (88% ogółu ludności) w szybkim tempie, tak, iż w r. 1900 wynosiła tylko 35,7%, a w r. 1920 nie więcej, niż 25% ogółu ludności.

...Cyna, wystawiona na działanie siłnego mrozu, kurczy się i rozpada w proch.

...Luizjana zajmuje pierwsze miejsce wśród innych stanów U. S. A., w dziedzinie produkcji futer.

...Najmniejszą stolicą jest Monrovia, w republice murzyńskiej Liberji (Afryka Środkowa), licząca tylko 6.000 mieszkańców.

...Przed trzystu laty czynili ogrodnicy w Holandji próby z wyhodowaniem czarnego tulipanu, ale próby te się nie udały.

myśla było, lecz instynktem; że ona go tak kochała, że może dla niego potrafi zmartwychstać. I myślał o umarłej tak jak by miała kiedykolwiek wrócić do życia.

Jak niegdyś namiętne schadzki, tak teraz wymarzył sobie łzawę scenę pojednania. Wyobrażając je sobie, wierzył w nie choć przez jedną milionową część sekundy był ukojony...

„Przebac — wołał — już wiem, przebaczyłaś mi”.

Zdawało mu się, że ona umarła po to tylko, aby mu dowiedzieć, że ją osądził niesprawiedliwie, aby go ukarać. Przechadzał się teraz różnymi ulicami odległych dzielnic miasta, jak by się przed kimś kryjąc i jakby kogoś szukając...

„Czy może być, aby wśród tylu kobiet nie znalazła się choć jedna taka sama...” — myślał. Bacznie przyglądał się różnym twarzom i nie raz ścigał kobietę, która zdaleka figurą, ruchami przypominała umarłą...

Zmęczony, zdyszany zaglądał w jej twarz i chwycił go ostry ból, który mu dawał chwilę jasnej świadomości, że był na wpół warjatem. Cho dził też na grób jej, w którym spała pod wielkim sarkofagiem z białego marmuru, a po skłonach wysokiego kopca rozkrzewiły się darń i macierzanka. Każdym razem idąc tam, miał tę beznadziejną nadzieję pełną niewytłomaczonych dla rozumu złudzeń, że coś tam zobaczy... Usłyszy „coś” i coś od niej do niego przyleci... Otrzyma jakiś znak od niej w szmerze liści, w świergocie ptaków... może wyczuje tętno serca w gałązce macierzanki... może jedno z tych okragłych światełek, które skaczą po stopniach pomnika, zacznie się mrużyć, jak patrząca zrenica...

Dopiero z czasem znajdując na jej grobie jednak obojętne milczenie, zrozumiał śmierć, która między nim a nią położyła pieczęć na zawsze...

I teraz dopiero zaczął rozumieć

wiersz Dantego...

„Quanto la cosa e piu perfetta,
Piu senta il bene cosi la doglienza”.

Wyższe dusze cierpią silniej od zwykłych, są one podobne do tych akustycznie zbudowanych auli, które potęgują w sobie każdy dźwięk... Zwłaszcza, że boleść u nich wiąże się zwykle z którąkolwiek z ich wielkich miłości. Wyższe dusze przywiązują się do swego cierpienia i nie tylko nie mogą, ale i nie chcą się pocieszyć, odsuwając od siebie wszystkie środki, do których ucieka się dusza pospolita, szukając prędkiego zapomnienia. One przeciwnie uświadamiają w sobie ból przez oddanie mu się, przez samotność, unikanie wrażeń, studja nad nim...

Tym sposobem doprowadzają cierpienie do ostatecznej granicy i dopiero w przesileniu znajdują swoje wyzwolenie w obłędzie, samobójstwie, ekstazie...

KONIEC.

Monstrualny proces braci Sklarek

Miasto Berlin straciło 10 milionów marek — Niesłychana kompromitacja dostojników miejskich

25 miesięcy temu p. Böss, nadburmistrz Berlina wyjechał do Ameryki. W 13 dni potem 26 września 1929 wybuchł w Berlinie skandal braci Sklarek, jeden z największych skandali niemieckich. Trzej bracia Sklarek zostali nagle zaaresztowani. Do tego czasu byli to dość mało znani bogaci kupcy, właściciele stajni wyciągowej. W przeciągu paru dni zdobyli sławę niesłychanie skandaliczną. Bracia Sklarek właściciele wielkiego składu ubrań mieli monopol na dostawę

MATERJAŁÓW I UBRAN DLA URZĘDNIKÓW MIASTA

Na mocy umowy likwidowali należności w banku miejskim (Stadtbank) i brali tamże zaliczki. Okazało się, że trzej pomysłowi oszuści przedkładali bankowi fałszywe zamówienia do pokrycia i pobrali tą drogą miljonowe kwoty.

Sledztwo wykazało, że w aferę zamieszane były też różne osobistości Berlina, piastujące wysokie stanowiska m. in.

NADBURMISTRZ BOESS I BURMISTRZ SZNEIDER.

Sledztwo, podjęte w celu wyjaśnienia powikłanych i pogmatwanych tajników skandalicznej tej afery trwało dwa lata. Proces ciągnąć się będzie zapewne trzy miesiące; akt oskarżenia obejmuje 3000 stron, przesłuchanych będzie 600 świadków. Z aktu oskarżenia wynika, że miasto Berlin

ZOSTAŁO POSZKODOWANE NA 10 MILJONÓW MAREK.

(w dniu aresztowania bracia Sklarek podjęli około 500.000 marek), Sklarkowie a raczej buchalter ich Lehmann sfalszował 218 podpisów urzędników magistrackich, wypłacili około 150.000 marek na lapówki (które się jednak so wzięli opłacić). Każdy z braci Sklarków „puścił” miesięcznie po 40.000 marek a kosztą tego monstrualnego procesu wyniosą setki tysięcy marek.

NA SALI SĄDOWEJ.

Podczas długotrwałych i mozolnych przygotowań rozpoczął się wreszcie proces w Berlinie. Już od samego rana gromadziły się przed gmachem Sądu tłumy publiczności. W sali sądowej poczyniono specjalne przygotowania. Przed ławą oskarżonych i ławą dla przysięgłych ustawiono 4 długie stoły, gdzie zasiadzie 13 oskarżonych i 18 obrońców.

Przed godziną 10 rano zajęli autem przed gmachem Sądu dwaj bracia Sklarkowie: Leo i Willi trzeci z braci Maks z powodu choroby nie stawiał się. Wkrótce potem przybyła reszta oskarżonych. Są nimi oprócz trzech braci Sklarków Lehmann — sekretarz, Tuch, Schmidt, dyrektor Stadtbanku Hoffmann, burmistrz Kohl, Sakołowski, radca Gaebel, radca Degner, burmistrz Schneider i Luding.

Kilku oskarżonych innych już nie żyje.

Wśród obrońców jest szereg wybitnych adwokatów. Na wstępie jeden z obrońców zażądał, że Maks Sklarek jest ciężko chory i prosi, by mu pozwolono umrzeć spokojnie. Sąd polecił lekarzowi sądowemu natychmiast zbadać oskarżonego.

OBRONA PROSI O ODROTCZENIE PROCESU AŻ LOSY RZĄDU BRUENINGA NIE BĘDĄ ZDECYDOWANE.

Następnie wywiązał się ostry pojedynek słowny z obroną, która domagała się odroczenia procesu, dopóki losy rządu Brueninga nie będą zdecydowane, a tem samem usunięty dekret, na mocy którego sprawa braci Sklarek weszła na wokandę sądu w obecnej formie. Padły takie słowa jak:

„UPADEK BRUENINGA! HARZBURG! PARAGRAF 48“.

Polityka na sali sądowej rozgorzała i walka adwokatów trwała dwie godziny; przedmiotem jej zaś były argumenty za i przeciw dekretowi t. zw. Notverordnung.

Wreszcie rozpoczęło się przesłuchanie oskarżonych, tem charakterystyczne, że za-

Kino na pierwszym miejscu

Największą frekwencją cieszą się w wielkich miastach kina. W Berlinie kina rozporządza 187.677 fotelami, a przewinęło się przez nie w ciągu 1931 r. (do 1 września) 56 milionów widzów; 41 teatrów berlińskich posiada 50.000 miejsc, a frekwencja w tym samym, co wyżej czasokresie, wyniosła 2 i pół miliona osób; natomiast teatryki, varietés i kabarety, które posiadają tylko 17.000 miejsc, wykazały frekwencję dwa razy większą, niż teatry, bo zgórą 5 milionów osób.

den z nich nie był dotąd karany i wszyscy oświadczyli, że są niewinni, wskazując jedni na drugich jako na winowajców.

DEUTSCHE WIRTSCHAFT

Leon Sklarek rozpoczął swoje zeznanie od zaznaczenia że NIE CZYTAŁ WCALE AKTU OSKARŻENIA, GDYŻ WSZYSTKO

ku. W tej chwili wymieniony Hoffmann przyrywa zeznanie Sklarka oświadczając gwałtownie, że nigdy nie był jego przyjacielem, traktował go uprzejmie jak klienta. „Jest to rzecz niesłychana, by staremu urzędnikowi zadawać taki cios w plecy i burzyć mu całe życie!” — wola Hoffmann.



Bracia Sklarek na ławie oskarżonych.

W NIM POPRZEKRĘCANE (!) Istotnie w akcie oskarżenia nie wszystko jest w porządku (deutsche Wirtschaft). Bezprzykładne jest np. podanie dwóch odmiennych dat urodzenia oskarżonego(11), imię macochy braci Sklarek jest również fałszywie podane.

ZAJŚCIE W TOKU PRZESŁUCHIWANIA

Leon Sklarek opowiada dzieje swojej rodziny od czasu przyjazdu z Rosji. Opowiada oskarżony o wielkiej przyjaźni, która go łączyła z Hoffmannem, dyrektorem Stadtban

Na to Sklarek ryczy na całą salę: „Pan się dobijałeś właśnie o naszą przyjaźń! Postawie świadków”. Drugi z braci Sklarków Willi porywa się z miejsca: „MY JESTEŚMY OSZUKANI, NIE OSZUŚCI, niech pan się wstydy zapierać teraz przyjaźni z nami!”.

Hoffmann: „między mną, a Wami jest niczem niewypelniona przepaść!”. Hoffmann bije się patetycznie w piersi.

Sensacyjny ten proces, odsłonił całe bagno w którym się nurzą współczesne Niemcy.

Fakty mówią same za siebie

Młodzi opuszczają endeckie placówki

W endeckim organie toruńskim „Słowo Pomorskie” czytamy prawie codziennie obszernie artykuły o wspaniałym rozwoju Obwiepołu w najróżniejszych miastach i wioskach na Pomorzu. Jak ten rozwój przedstawia się w rzeczywistości dowodzi chociażby taki charakterystyczny fakt w Chwaszczynie w pow. wejherowskim. Znajdująca się tam placówka OWP już nie istnieje. Musiano ją rozwiązać. Z tej prostej przyczyny, iż wszyscy członkowie tej placówki wystąpili z Obwiepołu.

O tem w prasie endeckiej jest cicho, tak samo cicho jak i o tym znamennym objawie, że młodzież w Kopaczynie porzuciła Ob. W. P. i utworzyła Związek Strzelecki. Głośno natomiast jest w organie endeckim o różnych nieprawościach i zbrodniach, jakich rzekomo dopuszczają się członkowie P. W. i Zw. Strzel.

W tych dniach właśnie w związku z roz-

prawą przeciwko złodziejom kolejowym w Toruniu jeszcze raz „Słowo Pomorskie” podkreślało, iż wśród złodziei kolejowych znajdowali się strzelcy.

Jako złodzieja kolejowego okrzyczało „Słowo Pomorskie” swego czasu i napiętno wało b. komendanta Związku Strzeleckiego w Grębocinie, Mieczysława Skoniecznego.

Stwierdzić tutaj należy z całym nakiem jeszcze raz iż jest to wierutny fałsz, który skrzywdził niewinnego człowieka, i to tylko ze względów nienawiści partyjnych.

Jak wykazała ostatnia rozprawa, Mieczysław Skonieczny nie znajdował się na ławie oskarżonych wśród złodziei kolejowych. Podejrzanie padło na niego jedynie z powodu pokrewieństwa z innymi oskarżonymi i skwapliwie wykorzystane zostało przez „Słowo Pomorskie” w celu zohydzenia znie-nawidzonego Związku.

Czyż te mówią same za siebie.

Humor przedwyborczy nad Tamizą

Kury, świeżo upieczony poseł i zbiegający parwenjusz

W prasie angielskiej znajdujemy poniższe próbki humoru przedwyborczego:

Agitator wygłasza płomienną mowę za wprowadzeniem cel ochronnych. Dowodzi, że jego program przyniesie same korzyści a żadnej szkody.

— Rozumiem Pana — wolał ktoś z tłumu — sam zajmuję się odrażająca podobnym problemem. Chcę w płocie odgradzającym moje podwórce od podwórza sąsiada porobić takie dziury, by moje kury mogły tam iść jeść. Ale jednocześnie przez te same dziury nie chcę przepuścić do mego ziarna kur sąsiada!

Do Izby gmin wchodzi, po raz pierwszy, bardzo młodociany i świeżo upieczony poseł. Starożytny ceremoniał, powaga obrad, majestatyczność wspaniałego Westminster Palace — wszystko to robi na nim głębokie wrażenie. „Nie mogę pojąć, jak się tu dostałem”, wyznaje starszemu koledze.

Po roku ten sam parlamentarny wygłaska wykładkę niedawnego młodzika. „I cóż, dotąd jeszcze nie wie Pan, jak się tu mógł dostać?” „O nie — brzmi tym razem odpowiedź — nie rozumiem tylko jak mogli się tu dostać pozostali”.

Zbogacony parwenjusz pertraktuje z partyjnym liderem mającym wszelkie szanse do zwycięstwa w najbliższych wyborach. Wzajemian za okazałą sumę „na fundusz wyborczy” żąda jednak nabab niebyle czego; tytułu. Jest to jednak trochę wiele. „Lordostwa — odpowiada więc premier in spe — nie mogę Panu obiecać. Ale natomiast pozwalam rozgłaszać, że Panu zaproponowałem tytuł księcia a Pan go nie przyjął”. I zgodzono się.

Podwyżka komornego we Francji

Z dniem 15 lipca br. podniesione zostało we Francji komorne w starych domach o 15%. W stosunku do stanu przedwojennego komorne zostało podniesione tylko o 150%, przy relacji franka 1:5. Jak wiadomo, nowe ustawodawstwo mieszkaniowe przewidywa dalszy wzrost komornego po 15% rocznie, na skutek czego, już w stosunkowo niedalekiej przyszłości komorne osiągnie swój przedwojenny poziom.

WINA KRAJOWE cieszą się coraz to większym uznaniem najszerzych warstw.

W handlu znajdują się różne wina owocowe, lecz prym wiodą Kujawy ze znaną wytwórnią H. Makowskiego. W ostatnich dniach zanotować możemy bardzo ważną nowinę. Mianowicie wytwórnia win krajowych H. Makowskiego w Kruszwicy obniżyła ceny wszystkich swych wyrobów. Specjalnie zwracamy uwagę na wino czerwone półsłodkie, którego butelka kosztuje tylko 1,80 zł. Temsamem umożliwiła firma H. Makowski nabycie swych wyborowych win najszerszym warstwom, co niewątpliwie spotka się z ogólnym uznaniem.

Żywy trup

Proces krwawego zbrodniarza, który na zawsze przykuł do łoża nieszczęśliwą ofiarę

Sąd warszawski rozpoznawał wczoraj sprawę krwawego zbrodniarza Bol. Batińskiego oskarżonego o dokonanie zuchwałego napadu bandyckiego na mieszkanie dyrektora fabryki Goldberg i S-ka p. Coro przy ul. Żórawiej 49.

Oto okoliczności:

12 września ub. roku, gdy po południu p. Coro przyszli do mieszkania nie mogli się do niego dostać, gdyż na dzwonki nikt nie odpowiadał.

Dyr. Coro udał się tedy przez kuchnię. Gdy tylko wszedł do mieszkania ujrzał na podłodze obfite ślady krwi, które prowadziły do pokoiku służbowego.

Tam zobaczył służącą Stefanję Wojtanek ociekającą krwią.

Żył jednak jeszcze. Wezwano pogotowie, które uratowało dziewczynę od śmierci. Okazało się jednak, że cios napastnika, który uderzył dziewczynę siekierą w głowę spowodował prawostronny paraliż trzymający jeszcze dzisiaj w swych kleszczach nieszczęśliwą dziewczynę.

P. Coro stwierdził ponadto, iż złoczyńca z wyłamanej szuflady biurka skradł 2000 zł., 2500 lirów włoskich i 5 dolarów.

KTO?

Kto dokonał napadu, kim był sprawca zbrodni?

Śladem był leżący na podłodze w kuchni, rozdarty nowy katalog telefoniczny, który tego dnia rozniósł lokatorom na Żórawiej niejaki Kucharski.

Ale gdy Stefanja Wojtanek oprzytomniała i okazano jej Kucharskiego zaprzeczyła ona, iż by ten człowiek był sprawcą napadu.

A tymczasem w Warszawie hulał niejaki Bolesław Ratyński, b. robotnik fabryki „Kolberg i S-ka”.

Ratyński hulał wraz z listonoszem Sadowskim, którego używał do przechowywania i wymiany włoskich lirów na polskie pieniądze. Ratyński prosił też Sadowskiego, aby mu na-

stręczył kochankę, którą potrzebowała „facyta z pieniędzmi”.

I oto po dwóch tygodniach Ratyński znów znalazł się w komisariacie za jakąś burdę pijacką.

Jego wygląd przypominał rysopis podany przez Stefanję Wojtanek i gdy opryska zaczęto badać po pijanemu przyznał się do wszystkiego.

Niebawem stanął przed Sądem Okręgowym.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok skazujący Ratyńskiego na karę więzienia bezterminowego. Sadowskiego zaś na 3 lata więzienia.

Dwadzieścia pocisków armatnich i szkielet człowieka wykopano pod Warszawą

We Włochach pod Warszawą dokonano sensacyjnego odkrycia przy robotach ziemnych przy ul. Kościuski.

Na głębokości 1 m. natrafiono na jakieś twarde przedmioty. Po dalszym rozkopaniu, okazało się, iż są to pociski armatnie.

O odkryciu tem zawiadomiono władze wojskowe. Z zachowaniem wszelkich ostrożności przystąpiono do dalszego rozkopywania. Ogó-

łem wydobyto przeszło dwadzieścia pocisków armatnich rosyjskich i... szkielet człowieka.

Pociski artyleryjskie pochodzą zapewne jeszcze z czasów wielkiej wojny, a zakopał je prawdopodobnie jakiś wycofujący się oddział wojsk rosyjskich. Ale skąd się wziął tam szkielet człowieka? Zastanawiają się nad tem władze śledcze.

Popsuje i ich intrygi

Nowy wyczyn „narodowej” opozycji na Pomorzu

Śladem sejmikowiczów zamojskich, którzy pierwsi nawiązali do tradycji szlachecczyzny przeciwobrotowej, poszedł sejmik powiatowy w Kartuzach, który mimo stanowczego sprzeciwu przewodniczącego, reprezentującego równocześnie poglądy i życzenia czynników rządowych, obciął w uchwalanym budżecie samorządu wszelkie sumy, mające iść na organizowanie przysposobienia wojskowego w powiecie.

„Ani grosza na pracę p. w.” — oto hasło, którym patryjaci z pod znaku O. W. P. pragną świat zawojować oraz zbawić Ojczyznę. Taką drogą chcą zaprowadzić naród polski ku lepszemu jutru naszej państwowości.

Warto się zastanowić głębiej nad tem zjawiskiem, doskonale charakteryzującym obóz narodowej demokracji. Warto rozważyć, co oznacza takie ustosunkowanie się obwiepola-ków do najważniejszych spraw państwowych oraz czemu powodują się ci zbawcy ojczyzny, z taką niecodzienną łatwością oddającą swoją nieflaską interes ogółu obywateli niepodległego państwa?

Odmawiają zapomóg na pracę w dziedzinie obrony granic, gdzieindziej uchwalonych z całym obywatelskim zrozumieniem. I czynią to na tym terenie, gdzie zagadnienie obrony państwa jest najpilniejszą potrzebą państwową, domagającą się natychmiastowego załatwienia. Postępując zaś w ten sposób, nie mają żadnego innego powodu, jak ten, że w powiecie pracę przysposobienia wojskowego prowadzi niewygodna dla nich organizacja. Nie to, że Związek Strzelecki, pod którego sztandarami skupiła się młodzież powiatu kartuskiego w swojej obywatelskiej pracy nad przygotowaniem obrony kraju, jest najstarszą i najbardziej zasłużoną organizacją przysposobienia wojskowego w Polsce.

Cmentarzysko prehistoryczne w lasach pod Kościerzyną

W lasach państwowych, należących do nadleśnictwa w Mechlinowie (pow. kościerski) natrafiono w ostatnich dniach pod czas prac leśnych na rozległe cmentarzysko prehistoryczne. Odkopano szereg grobów, składających się z wielkich ciosanych kamieni, pod którymi znajdowały się ukryte urny, utrzymane w bardzo dobrym stanie. Prawdopodobnie mamy tutaj do czynienia z grobami skrzyńkowemi z epoki halsztackiej. Nowoodkryte cmentarzysko zbada do kładnie konserwator zbiorów prehistorycznych dr. Waga, który w najbliższych dniach wyjeżdża na miejsce odkrycia.

Wizytacja wiceministra rolnictwa w państwowej stadninie ogierów

Wiceminister rolnictwa p. Leśniewski przejeżdżając przez stolicę Kociewia zwiedził w piątek rano Państwowe Stado Ogierów w Starogardzie. Z wielkim zainteresowaniem badał p. wiceminister stan koni i wzorowe utrzymanie całego stada ogierów. Starogardzką Stadninę zwiedzało już dużo Ministrów, wojewodów i szereg zagranicznych gości z Francji, Holandji, Rumunii i nawet ze Stanów Zjednoczonych.

Zbiór ziemniaków

Główny Urząd Statystyczny dokonał prowizorycznego obliczenia zbioru ziemniaków w 1931 r.

Według tego obliczenia zbiór ziemniaków w Polsce wynosiłby 326,6 milionów kwintali, czyli o 5,7% więcej niż w roku ubiegłym.

Obliczenie powyższe, oparte na podstawie szacunku korespondentów rolnych, jest prowizoryczne i może różnić się od obliczeń ostatecznych, przeprowadzanych na podstawie rejestracji.

Obstrukcja. Orzeczenia szpitali poświadczają, że naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” jest chętnie przyjmowana również przez obłożnie chorych i uważana za bardzo pożyteczną.

Nie na rękę jest obwiepolskim ojcom narodu. Związek Strzelecki jest odporny na wszelkie wpływy polityczne. Niema w nim miejsca na jakiegokolwiek spory partyjne. Na sztandarach swoich, pod które tak chętnie garnie młodzież, wypisał dobro całości państwa. Dlatego im, którzy w walce o swoje osobiste i swoich partyj wygody, ślepi na interes ogółu, praca organizacji strzeleckiej jest niewygodna.

Zwalczając Związek Strzelecki, obóz narodowej demokracji z jednej strony osłabia siły obronne kraju, z drugiej natomiast przeprowadza rozgrywki z rządem, co również jak tamto pierwsze należy zakwalifikować jako działalność antypaństwową. Takiej robotcie, skierowanej wyraźnie przeciw interesom całości państwa, każdy zdrowo myślący obywatel wszelkimi dostępnymi sobie środkami będzie przeciwdziałał.

Podkopy komunistyczne na Pomorzu

Czerwonego piaszka osadzono w klatce

Na dworcu w Tczewie na rozkładzie jazdy kolejowej nalepił jakiś nieznaną osobnik afisz, a raczej wielki arkusz papieru kancelaryjnego, na którym ołówkiem wypisane były wielkimi literami następujące hasła wywrotowe: „Precz z rządem oficersko burżuazyjnym! Niech żyje rewolucja! Wkrótce nadejdą wielkie zmiany” i t. d.

W toku śledztwa, jakie zarządzono, wykryto autora afiszu w postaci niejakiego Piotra Bujnika, który swego czasu prze-

bywał w Siedlcach i w Włocławku. Przy arestowanym znaleziono drugi podobny manifest, w którym znajdowały się te same zwroty, jakie widniały na afiszu, nalepionym na dworcu. Bujnik przyznał się do autorstwa inkryminowanego plakatu oświadczając, iż jest zdeklarowanym komunistą i w ten sposób chciał dać wyraz swym zapatrywaniom politycznym. Bujnika czeka surowa kara.

Ścisł z Lubawy

Wszędzie muszą warcholić!

Z posiedzenia Sejmiku Powiatowego

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego pow. lubawskiego, które mimo, że porządek obrad był bardzo szczupły, odbiło się żywym echem wśród tutejszej ludności. Chodziło bowiem o uchwalenie budżetu dodatkowego na cele przebudowy Starostwa. Sprawę tę poruszył p. starosta powiatowy, proponując przebudowanie dwóch pokoi z prywatnego swego mieszkania na lokale biurowe Wydziału Powiatowego i żądając uchwalenia około 7.800 zł. na ten cel. Tak prosty i korzystny dla sprawnego urzędowania Wydziału Powiatowego wniosek wywołał ku ogólnemu zdziwieniu sprzeciw opozycji, nie mogącej jednakże uzasadnić rzeczowo swego sprze-

ciwu. To też wniosek p. star. przeszedł olbrzymią większością głosów.

Największy pożytek z dokonującej się już przebudowy będzie miała Komunalna Kasa Oszczędności, która, jak nas poinformowano, uzyska przez to wygodne pomieszczenie w gmachu Wydziału Powiatowego i nie będzie potrzebowała przenosić się do innego gmachu wzgl. gmachu takiego nabywać. Oszczędzone w ten sposób pieniądze dadzą się niewątpliwie użyć na cele pożyteczniejsze, na cele rzemiosła i rolnictwa.

Sprawa nie wymagałaby dłuższego oświetlenia z pewnością by już ucichła, gdyby nie brzydkie wersje krążące około niej. Opowia-

dają sobie bowiem, że sprzeciw „zasadniczej opozycji” uzasadniony był bardzo „czułym” argumentem przywódcy tej opozycji, dyrektora rywalizującego z K. K. O. Banku Ludowego, który jakoby się bał rozrostu K. K. O. i chciałby ją najchętniej „udusić” w jednym pokoiku Wydziału Powiatowego. Członkowie Sejmiku uchwalając wniosek p. starosty, dali dowód swej dbałości o rozwój Komunalnej Kasy Oszczędności, za której zobowiązania odpowiada przecież powiat.

W dalszym ciągu liczni w naszym powiecie bezrobotni chyba będą p. staroście wdzięczni, za wynalezienie im pracy w obecnym czasie. Poszkodowanym jest tutaj najwyżej p. starosta.

Pod koniec posiedzenia sejmiku przywódca „zasadniczej” opozycji, widząc swą poprzednią klęskę, zamierzał się zemścić, wytaczając poraz drugi sprawy Komunalnej Kasy Oszczędności i jakoby przez nią poniesionych strat. Przy pierwszych jednakże słowach przewodniczący zarządził tajność posiedzenia, tak, że niestety, nie wiemy, co p. dyrektor Banku Ludowego miał dykcji K. K. O. do zarzucenia. Niemniej jednak rzekoma treść tej tajnej interpelacji p. dyrektora dostała się na łamy tut. organu Stronnictwa Narodowego. Przypuszcza się jednakże, że są to dowolne wnioski redakcji tego pisma, gdyż nie do pomyslenia byłaby zdrada tajemnicy służbowej, do której członkowie sejmiku są zobowiązani.

W dalszym ciągu opinia publiczna zastanawia się, skąd p. dyrektor miał tak ścisłe dane o K. K. O., choć nie należy do żadnego z organów K. K. O. Czyżby i tutaj nielojalna konkurencja odgrywała rolę?

Życzyć tylko należy, by podobne wystąpienia liderów politycznych na terenie gospodarczego Sejmiku Powiatowego się nie powtarzały. Opinia publiczna wnet się dowie o zakulisowych przyczynach takiego postępowania i odpowiednio je oceni.

Zmyślił napad w obawie przed gniewem żony

Onegdaj doniósł władzom policyjnym niejaką Wojciech Szczukowski z Plewna pow. świeckiego, iż dokonano na niego napadu rabunkowego. Dochodzenia policyjne ustaliły jednak, iż żadnego napadu rabunkowego nie było, lecz istniał on tylko w fantazji Szczukowskiego. Szczukowski bowiem, który w wieczór rzekomego napadu zbyt głęboko zajrzał do kieliszka, tak iż podczas powrotu do domu zgubił zegarek, w obawie przed gniewem żony zmyślił napad, któryby wytłómaczył utratę zegarka. Władze policyjne skierowały sprawę do sądu z wnioskiem o ukaranie Szczukowskiego o wprowadzenie władzy w błąd.

Rozbudowa Gdyni



Gdynia rozbudowuje się w tempie prawdziwie amerykańskim. Obok wielkiego portu polskiego powstają coraz to nowe osiedla, a znaczny przyrost ludności wymaga wciąż nowych budynków. Ostatnio stanął w Gdyni — Grabowie nowy kościół którego architektura jest wybitnie nowoczesna. Jest to pierwszy tego rodzaju kościół w Polsce. — Ilustracja nasza przedstawia nowopowświęcony kościół pod wezwaniem Najśw. Rodziny w Gdyni-Grabowie.

Szajka podpalaczy pod kluczem Grozi im kara śmierci

Onegdaj wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Huberta Sikorskiego w Rożentalu (pow. starogardzki). Ponieważ zachodziło podejrzenie, iż pożar został podłożony zbrodniczą ręką, władze wszczęły energiczne śledztwo i doprowadziły do pomyślnego wyniku i do ujęcia podpalaczy. Są nimi Władysław Kłos i Alojzy Kiedrowski z Rożentalu.

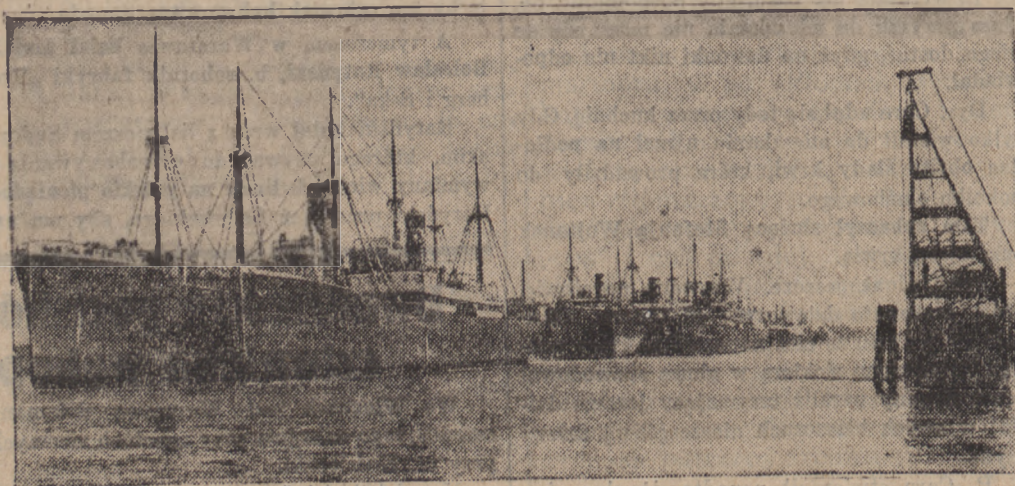
Obaj w toku przesłuchania przyznali do muru przyznali się do zbrodni i to nie do tej jednej tylko. Okazało się bowiem, iż podpalili oni nie tylko zabudowania Sikorskiego, lecz także zabudowania Zielińskiego w Rożentalu w roku 1929 oraz zabudowania Narogorskiego w Rożentalu w roku 1930.

Podpalacze przyznali się już do wszystkich tych trzech zbrodni. Istnieje jednakże podejrzenie, iż mają oni na sumieniu jeszcze szereg innych podpałów. W tym kierunku toczy się dalsze energiczne śledztwo.

Obu zbrodniarzy oddawiono do sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Starogardzie i osadzono ich w areszcie śledczym.

Podpalaczom grozi kara śmierci, gdyż jak wiadomo, w myśl rozporządzenia Rady Ministrów o wprowadzeniu postępowania doraźnego, które weszło w życie z dniem 10 września karze śmierci podlega, kto podpalil umyślnie cudze lub własne budynki mieszkalne, stodoły, chlewy szopy stogi itd.

Katastrofalny zastój w porcie hamburskim



Port hamburski przedstawia obecnie widok, obrazujący w jaskrawy sposób katastrofalne położenie gospodarcze Niemiec jak też niemieckiej żeglugi morskiej. W porcie spoczywają obecnie bezczynnie liczne statki transportowe o łącznej pojemności 550 tys. ton, a tysiączne rzesze marynarzy, palaczy i robotników portowych pozbawione są pracy i chleba.

KRONIKA

piątek
16
października

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kal.

Czwartek Teresy i Jadw.

Piątek Gawła op.

— Stan wody w Wiśle z dn. 14. 10. Zawichost + 1,71, Warszawa + 1,94, Toruń + 2,35, Fordon + 2,41, Chelmpo + 2,33, Grudziądz + 2,63, Korzeniewo + 2,95, Piekło + 2,56, Łuzów + 2,64, Einlage + 2,70, Schiewenhorst + 2,74.

— Nocny dyżur aptek. Do środy włączmie dyżuruje apteka „Pod Lwem” Rynek Nowomiejski.

Repertuar Teatru.

Czwartek 15 bm. godz. 20: „Wieczór trzech króli”.

Piątek 16 bm. Teatr nieczynny.

Sobota, 17. X. br. godz. 20. „Urwis” premjera.

Repertuar kin.

Palace, ul. Mickiewicza „Gdy miłość się budzi”.

Światowid, ul. Prosta „Małżeństwo we troje”.

Lux, ul. Strumykowa „Harold trzymaj się”.
Corso, Rynek Nowomiejski „Indyjska krew”.

Wszystkich ubawi i rozweseli
niezapomniany „C. K. Feldmarszałek”
najlepszym dźwiękowcem czeskim p. t.

„On i jego siostra”

Uwaga! Cierpliwości! Jeszcze tylko kilka godzin

Z miasta

— Przedstawienie misyjne. W niedzielę 18 bm. urządza Stow. Anioła Stróża przy parafii Chrystusa Króla na Mokrem „Wieczór Misyjny” z przedstawieniem teatralnym i różnymi niespodziankami. Czysty zysk przeznacza się na misje zagraniczne. Biorąc pod uwagę wzniosły cel, prosimy jak najuprzejmiej Szan. Obywatelstwo o łaskawe poparcie tej sprawy.

Początek dla dzieci o godz. 14-ej, dla starszych o godz. 18-ej.

— Z opieki rodzicielskiej przy szkole powszechnej. We czwartek dn. 15 bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie członków Zarządu Opieki Rodzicielskiej szkoły powszechnej żeńskiej Nr. 8 przy ul. Prostej w kancelarii p. kierowniczkę szkoły. Przybycie wszystkich członków konieczne. Przewodnicząca.

— Dancing Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w „Esplanadzie” dnia 15. X. we czwartek. — Na życzenie wielu osób Polski Białe Krzyż urządza drugi „Podwieczorek” pod „Orlem” dnia 18. X. w niedzielę o godz. 16½ po południu. — Stałe zaproszenia ważne.

— Na rzecz bezrobotnych miasta Torunia. Zamiast wieńca na trumnie ś. p. Witolda Łebńskiego, złożyli w administracji naszego pisma pp. prezes i członkowie państw. komisji szacunkowej, kwotę 20 zł na rzecz bezrobotnych naszego miasta.

— Zamach samobójczy. Onegdaj targnęła się na życie 24 letnia Zofia W. mężatka, zamieszkała przy ul. Wybickiego 48. Desperatkę, która zażyła nieznanej trucizny, przewieziono do szpitala Miejskiego, gdzie udzielono jej natychmiastowej pomocy. Stan nie budzi obaw.

Ruch towarzyszy

— Zarząd Opieki Szkolnej przy miejskiej gimn. żeńskiej w Toruniu zaprasza na walne zebranie, które się odbędzie w auli gimnazjum żeńskiego przy ul. Wielkie Garbary w Toruniu dnia 16 bm. o godz. 16.30 z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór marszałka i sekretarza, 3) odczytanie protokołu ostatniego walnego zebrania, 4) sprawozdanie zarządu: a) prezesa z działalności zarządu, b) skarbniczki z obrotu kasowego; 5) sprawozdanie komisji rewizyjnej za lata 1929-30 i 1930-31; 6) referat o harcerstwie, 7) wybór 15 członków zarządu, 8) wybór komisji rewizyjnej, 9) wolne wnioski i głosy. Za zarząd: (—) dr. Skąpski prezes; (—) ks. Grabowski sekretarz; (—) M. Kawecka skarbniczka.

— Zebranie miesięczne Związku Techników R. P. Oddział Toruń odbędzie się w dn. 17 bm. o godz. 8 wieczorem w sali Książęcej Dworu Artusa w Toruniu. Ze względu na ważność spraw będących przedmiotem obrad, Zarząd uprasza o przybycie wszystkich członków.

— Zebranie Stow. b. Więźniów Politycznych i Ideowych Województwa Pomorskiego odbędzie się dnia 17 b. o godz. 18-tej w lokalu restauracji „Pod Trzema Koronami”, wejście od ul. Franciszkańskiej w Toruniu, na

Elektrownie Pomorskie obradują

O obniżenie cen prądu dla większych odbiorców — Sprawa projektowanego podatku od prądu

W ub. wtorek odbywały się w naszym mieście obrady przedstawicieli elektrowni pomorskich. Omawiane były sprawy związane z ostatnimi podwyżkami cen za prąd oraz sprawy umów elektrowni z ich większymi odbiorcami. Ponieważ, w tej ostatniej zwłaszcza dziedzinie panuje wielka różnorodność, postanowiono przystąpić niezwłocznie do opracowania jednolitych taryf, które mają w pierwszym względzie uwzględnić obniżki cen dla odbiorców większych oraz dla odbiorców pobierających prąd w porze nocnej, to znaczy w czasie najmniejszego obciążenia elektrowni.

Ponadto omawiano sprawy mające na celu zabezpieczenie poprawnego funkcjonowania rozdziału elektryczności, który w wysokim stopniu zależy od prawidłowego przeprowadzenia instalacji. W tym kierunku postanowiono dążyć do uniemożliwienia wykonywania instalacji przez niefachowców i amatorów.

W zakończeniu wyżej wymienionych spraw

omawiano bardzo obszernie projekt nowej ustawy o państwowym podatku od energii elektrycznej. Projekt nowej ustawy przewiduje 10-ciu procentowy podatek od wartości zużytej energii elektrycznej i będzie pobierany na rzecz Skarbu Państwa przez poszczególne elektrownie, przy okazji inkasowania rachunków za prąd. Od podatku będą zwolnione elektrownie kresowe na terenie województw: Wołyńskiego, Poleskiego, Nowogrodzkiego, Wileńskiego i Tarnopolskiego, a to w celu umożliwienia tym terenom akcji elektryfikacyjnej bodaj w skromnych rozmiarach. Podatek wymierzony w tych granicach ma przynieść ponad 10 milionów złotych rocznie.

W wolnych wnioskach omawiano również i sprawę latarni orientacyjnych, przyczem wyrażono przekonanie, że ostateczne zaprowadzenie latarni orientacyjnych przyczyni się w wysokim stopniu do porządku w miastach.

Nad czym radzili wczoraj ojcowie miasta

Zaprzuszczenie nowowybranych członków Magistratu — Nowi członkowie rady — Sprawa regulaminu targów — Część Iaina

Na wstępie wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej prezydent miasta odebrał przysięgę służbową od nowowybranych członków magistratu pp. Stanisława Woydy, Zygmunta Wojdaka, Franciszka Wiencka, Franciszka Hamerskiego i inż. Jana Kołka. Po złożeniu przez nowowybranych członków magistratu przysięgi służbowej że „Dobro Państwa w pierwszym rzędzie mieć będą na oku, rozkazy swych przełożonych wypełniać i dobru obywateli służyć” prezydent wręczył nowym członkom magistratu dekrety.

Z kolei prezydent odebrał przyrzeczenie od nowych członków rady miejskiej pp. Tadeusza Niezielińskiego, Jana Skorupskiego, Antoniego Tycnera i Stanisława Wyrwińskiego w miejsce pp. radnego Wiencka i radnego Pławskiego, który zrzekł się mandatu weszli do Rady z Klubu Zjedn. Bloku Pracy Gosp. pp. Tadeusz Niezieliński i Antoni Tycner. tychczasowemu dzierżawcy p. Polanowskiemu na przeciąg 12 lat.

Wybór zastępcy przewodniczącego Rady Miejskiej

Wobec ustąpienia p. r. Pławskiego, który pełnił funkcje wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej, dokonano na wczorajszym posiedzeniu wyboru nowego wiceprzewodniczącego. Zgłoszono kandydaturę p. mec. Nalazka. W głosowaniu mecenas Nalazek wybrany został jednomyślnie.

Do wydziału finansowego wybrano p. p.: Stanisława Witkowskiego, Artura Szulca, Andrzeja Goślińskiego i Antoniego Tycnera. — Do wydziału administracyjnego wszedł w miejsce p. Goślińskiego, który zrzekł się mandatu p. radny Konieczny.

Miasto Toruń zastępować będzie na Sejmiku Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu, który odbędzie się w dniu 17 bm. prezydent miasta. W dalszym ciągu posiedzenia wybrano jako przedstawiciela okręgu 12 p. Stanisława Witkowskiego a jako opiekunów społecznych obwodu trzeciego i piątego tego okręgu p. Jonatowskiego i J. Hofmana.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa regulaminu targów małych i wielkich, w związku z projektowanymi zmianami tego regulaminu, o które wystąpiło Towarzystwo Kupców Chrz. Chodziło w pierwszym rzędzie o zniesienie jarmarków kramnych, a ponadto o niedopuszczenie na targach bydłych innych artykułów. W wyniku dyskusji wybrano specjalną komisję, w skład której weszli pp. Nalazek, Kapczyński i Kupka.

W dalszym ciągu Rada Miejska przydzieliła szereg terenów pod budowę domów, oraz uchwalila wydzierżawienie parku Cegielni do

Z kolei p. dr. Steinborn referował sprawę nadania nazw ulicom i placom dotychczas

Na białym czworoboku

Kino Palace — Gdy miłość budzi się. Nazwisko słynnej gwiazdy Bebe Daniels pociąga magnetycznie do filmu mało pozatem interesującego. W nadprogramie skandaliczna reżya angielska o długiej wyjątkowo nudnej konferensierce angielskiej, z której publiczność dosłownie nie rozumie. Dużo większym powodzeniem cieszy się Fleischer i Miks, czemu się ich niesprawdza. Przegląd tygodniowy niezmiernie przestarzały.

Pończochy-skarpety

SKALSKI, Szeroka 8.

Zebranie Rady Wojewódzkiej Związku Straży Pożarnych Województwa Pomorskiego

W sobotę dnia 24 bm. odbędzie się w Toruniu w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego posiedzenie Rady Wojewódzkiej Związku Straży Pożarnych Województwa Pomorskiego.

Obrady rozpoczną się o godz. 11.15. Porządek obrad obejmuje m. i. wybór prezesa Rady oraz prezesa Zarządu i 6 członków Zarządu i komisji rewizyjnej.

Skazanie zalki złodziei kolejowych

W dniu wczorajszym Trybunał Karny Sądu Okręgowego ogłosił wyrok w procesie przeciwko szajce złodziei kolejowych, która okradała systematycznie pociąg tranzytowy na szlaku Toruń — Papowo — Jabłonowo. Rozprawa, która rozpoczęła się w ub. poniedziałek, trwała, jak już donosiliśmy, do późnych godzin wieczornych. Trybunał po zamknięciu przewodu sądowego, oraz po przemówieniu prokuratora i obrońcy, zapowiedział, że ogłoszenie wyroku nastąpi w środę.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sad uznał winnych: Alfonsa Skoniecznego i Edwarda Skoniecznego zbrodni rabunku i zasądził każdego na karę ciężkiego więzienia po 5 lat, oraz pozbawienie obywatelskich praw po lat 10, pozostałych oskarżonych Sad uznał winnych uprawiania paśerstwa i zasądził Leona Szlagowskiego na 2 miesiące więzienia, Wacława Jasińskiego na 4 miesiące więzienia, Franciszka Lesińskiego na 4 miesiące więzienia, Ewę Skonieczną na 2 miesiące więzienia, Antoninę i Wiktorję Kiełbratowską po jednym miesiącu więzienia oraz Władysława Jasińskiego na 2 miesiące więzienia.

..Ale koniec żalosu

Człowiek szlachetny posiada delikatne, często nawet przeczulone serce. Człowiek taki, w uczuciach swych będzie zawsze impulsywny, subtelną jego natura i tkliwa dusza odezwie się na każdy silniejszy fakt codziennego życia.

Człowiekiem o takiej tkliwej duszy był mistrz krawiecki p. Z. Zdarzyło się pewnego dnia, że jeden z klientów, którego p. Z. był odwiedził, zapłacił 100 złotych. Mistrz nie wierzycy oczom. Banknot 100 złotowy w dzisiejszych czasach. Ukrył go zazdrośnie w kieszeni surduta, i złożywszy klientowi pełen uszanowania ukłon, oddałli się.

Fakt, że w dzisiejszych czasach są jeszcze ludzie, którzy płacą, w dodatku banknotem stułotowym, do tego stopnia roztkliwił p. Z., że postanowił wstąpić na kieliszek. W restauracji przy kieliszku zawarł znajomość z szoferem autodorożki L. Gościńskim i brałtem jego Stefanem. Wesola trójka wędrowała z lokalu do lokalu, wszędzie popijając po trochu. A kiedy zbliżała się północ, już dobrze „pod gazem” opuścili ostatnią spelunkę. W ciemnym zaułku, jeden z kompanów szofer, powiada do mistrza:

Mistrz wyciągnął ostatni banknot 20 złotowy, prosząc o 5 zł. reszty. Mistrz reszty otrzymał lanie. Kompani zbiegli. Z podobnym okiem, z pustką w kieszeni i w sercu, udał się pod opiekę policji. Spisano protokół i skierowano sprawę na drogę sądową.

Na ławie oskarżonych zasiadł Stefan Gościński, oskarżony o pobicie mistrza. W czasie rozprawy, gdy mistrz białad nad czarną niewdzięcznością kompanów, sędzia zwrócił uwagę:

„Trzeba było iść z pieniędzmi do domu, a nie bawić się z łobuzami!”

Ponieważ mistrz zeznawał nieco bałamutnie, a innych świadków zajścia nie było, Sad dla braku dostatecznych dowodów winy oskarżonego uwolnił.

W POMORZANCIE

KONCERT nadzwyczajny

Z teatru

— „Urwis”. W sobotę dnia 17 b. m. o godz. 20-tej ukaże się na naszej scenie premjera głośnej i przentilnej komedji Katorwy p. t. „Urwis” w reżyserji nowo pozyskanego p. Ryszarda Wasilowskiego. W roli Maryni wystąpi p. Janina Porębska, która stworzy zupełnie nową odmienną od dotychczasowych kreacji. W pozostałych rolach wystąpią pp. Cornobis, Hańcza, Mirska, Dębiewicz, Haniecka, Kostrzyński i inni.

Podgórz

— Z Cechu stolarskiego. Z dniem 5 b. m. obowiązki cechmistrza załatwia p. Jan Mroczynski, a przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej jest p. Bolesław Sikorski. Za wszelkie sprawy załatwione przez byłego cechmistrza p. Czabania Zarząd Cechu stolarskiego nie odpowiada.

— Najmłodszy obywatel według wyciągu za wrzesień br.: Wieczorkowski St. robotnik syn. Majewski St. pracownik kolejowy — córkę, Wawrzyniak J. robotnik — córkę, Sperczyński T. urzędnik gospodarczy — córkę, Kozłowski St. robotnik — córkę, Duszyński St. stażysta — córkę, pom. kotłarski I. Wołodkiewicz — córkę, robotnik kol. A. Kołodziejczyk — córkę, przetokowy J. Zacharski — córkę, kond. kol. J. Ciosek — syna, inż. St. Tokarz — córkę, podof. L. Hirsz (bliźnięta), rob. kol. Br. Mauzolf syna, szofer L. Serafin — córkę, stolarz K. Dorst — córkę, kond. kol. Falkiewicz — córkę, kolejarz F. Filarski — córkę, czel. szewski W. Rys — córkę; nieślubne 1.

— Zebranie komitetu parafjalnego niesienia pomocy bezrobotnym odbędzie się w przyszły czwartek o godz. 11 przed poł. na sali Rady Miejskiej.

Zelgno, powiat Toruń

W dniu 11 bm. odbyło się w Zelgnie, pow. Toruń, miesięczne zebranie informacyjne Zw. Strzeleckiego. Zebranie odbyło się w szkole przy udziale wszystkich strzelców. Na powyższe zebranie przybył obywatel Prezes Kierownictwa Grodzkiego i Powiatowego Z. S., który zagaił zebranie. Po dłuższym referacie ob. prezesa Kazimierza Chorążego zabrali głos różni obywatele Z. S. Zelgno. Szeroko zostały omówione miejscowe czynniki, które tamują rozwój organizacji, sprawa świetlicy dla Z. S. Zelgno, sprawa kursu wieczorowego, który ma zamiar prowadzić kierownik szkoły, ob. prezesa Z. S. Zelgno i sprawa furmanek na dworzec po instruktora. Po dyskusji przystąpiono do omówienia powiatowego Zjazdu Z. S. w Chelmży.

Po zebraniu zebrani obywatele zostali się z swym prezesem, aby omówić sprawę zakupienia mundurów i założenia funduszu w Od. Z. S. Zelgno, któryby miał na celu, zaznajomienie obywateli z ziemią pomorską, morzem, górami itd., urządzając różne wycieczki.

Kara śmierci i 125 lat więzienia

Takie kary wulcza ewidencja bandyty, osadzonego w więzieniu w Grudziądzu

Mamy przed sobą niezwykle arkusz ewidencji przestępcy, przedstawiający unikal w swoim rodzaju, rzadko chyba spotykany nawet u najzgorzalszych przestępców. Już na samym wstępie uderza określenie kategorii przestępcy:

BANDYTA.

Następują różne dane obojętniejszej natury, i wreszcie dochodzimy do wykazu kar. Własnym oczom nie chcemy wierzyć. Obejmuje on prawie całą stronę, a rozpoczyna się bardzo poniekąd skromnie: 3 miesiące więzienia, 2 miesiące, 1 miesiąc. Lecz już w następnej pozycji notujemy nagły podskok: 4 lata ciężkiego więzienia. I odtąd następują po sobie w długim szeregu już kary, jak pięć, sześć, osiem lat, aż wreszcie szereg ten przerywa rubryka nieco odmienna, lecz, jakże przejmująca dreszczem i chłodem:

KARA ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE.
a w dopisku czytamy dalej: dzięki ułaskawieniu P. Prezydenta Rzplitej zamieniona na 15 lat ciężkiego więzienia.

Lecz na tem nie koniec. Po tej karze śmierci ciągnie się jeszcze dalszy długi szereg kar za najróżniejsze zbrodnie i przestępstwa. Liczymy: 5 kar po 10 lat ciężkiego więzienia, raz 15 lat, wreszcie 1, 3 i 6 lat.

Z uwag dowiadujemy się o charakterze zbrodni: napady rabunkowe, morderstwa, gwałcenie kobiet itd.

Po zliczeniu poszczególnych pozycji okazuje się, iż rzadki ten bandyta ogółem za swoje zbrodnie skazany został, pomijając karę śmierci, na 124 lata i 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

Niezwykły ten, potworny okaz bandyty odsiaduje obecnie swoje kary w więzieniu w Grudziądzu.

KOWALEWO

— Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego. W piątek dnia 9 bm. odbyło się u p. Zielkowej zebranie zwołane staraniem zarządu Związku Strzeleckiego. Zebranie zagaił naczelnik sądu p. Lewicki, proponując na marszałka zebrania p. Pankowskiego, który urząd ten przyjął. Następnie odczytał p. Gietszewski statut Tow. Przyj. Po odczytaniu zabrał głos p. por. Kuliszewski, który krótko przedstawił historię powstania Strzelca, oraz cel tej organizacji, a potem wyjaśnił, jakie są obowiązki i cele Tow. Przyj. Strzelca, kończąc wezwaniem zebranych do ścisłego współpracowania z tą organizacją i otoczenia opieką tak moralną, jak i materialną młodzieży, w niej zorganizowanej. Przystąpiono do wyboru zarządu, który przedstawia się następująco: przewodniczący p. Pankowski, zastępca p. Gietszewski, sekretarz p. Maceluch, skarbnik p. Zawadzki, ławnicy pp. Szalach i Stankiewicz. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Szalucki, Skrzyniecki i Ryniejski. Po dokonaniu wyborów zarządu przedstawił p. por. Kuliszewski program pracy na przyszłe trzy miesiące. Na pierwszy plan wysuwa się sprawa utworzenia świetlicy strzeleckiej, gdzie by młodzież mogła się wieczorami schodzić i spędzać czas na czytaniu i godziwych rozryw-

kach pod opieką członków z Tow. Przyj. Świećlicę należałoby zaopatrzyć w małą biblioteczkę, składającą się z książek żołnierskich. Następnie należy zorganizować kółko amatorskie, któreby od czasu do czasu wystąpiło z przedstawieniami amatorskimi. Najbardziej palącą sprawą jest zaopatrzenie młodzieży w mundurki strzeleckie. Na ten cel otworzono natchmiast listę składek wśród zebranych, co przyniosło sumę 54 zł. Jest nadzieja, że w ciągu tych trzech miesięcy zbierze się po trzebną sumę na ten cel. Nowozałożone Koło doloży wszelkich starań, aby nad młodzieżą sobie powierzoną roztoczyć baczną opiekę moralną i w miarę możliwości dopomagać materialnie.

Należy przekonać tych wszystkich, którzy kierują się nienawiścią partyjną obrzucając tę organizację wyzwiskami i zarzucając im najrozmaitsze podłe czyny, że ta organizacja pod względem moralnym niejednokrotnie wyżej stoi od innych. Jest to tylko uprzedzenie partyjne niektórych zacietrzewionych tą błędną polityką głów, niezadowolonych wobec tego do rzetelnego krytycyzmu. Po ustaleniu terminu na następne zebranie zakończono obrady.

Gieldy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 14 X. 1931 r.

Transakcje	Sprzedaz	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.		8.50 1/4
DEWIZY.		
Belgia	125.50—125.10	
Białogrod	—	
Gdańsk	—	
Holandja	362.50—361.60	
Kopenhaga	—	
Londyn	34.75—34.56	
Nowy York	8.919—8.899	
Nowy York telegr.	8.924—8.904	
Paryż	35.51—35.06	
Praga	26.41—26.35	
Sztokholm	—	
Szwajcaria	175.15—174.72	
Berlin (w obrotach nieofic.)	206.50	

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy
za 100 kg. z dn. 14 X. 1931 r.

Zyto nowe suche	22.50—
Pszennica	20.25—20.75
Jęczmień browarniany	20.00—21.00
„ zwyecz. przemiał.	—
Owies jednolity	—
Mąka żytnia	—
„ 65%	—
„ pszenna 65%	—
Otręby żytnie	—
„ pszenne	—
Rzepak	—
Ziemniaki jadalne	3.00—3.20
Groch Wiktorja	—
Słoma prasowana	3.75—4.00

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona ostate za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 14. X. 1931.

Pszennica nowa	213—216
Zyto nowe	186—188
Jęczmień jary browar.	159—173
Jęczmień przem. pastewny	151—158
Owies marchijski	140—148
Mąka pszenna	27.25—32.25
Mąka żytnia 70%	26.25—28.75
„ 60%	—
Otręby pszenne	—
Otręby żytnie	—
Rzepak	—
Siemie lniane	—
Groch Wiktorja	—
Groch drobny jadalny	—
Groch pastewny	—

Wyciąć! Zachować!
Obwieszczenie.

Z dniem dzisiejszym wina nasze są do nabycia we wszystkich handlach win kolonij. w kraju po nast. cenach ZNIŻONYCH:

Nr. 1. „ZŁOTA RENETA” białe wytr.	2.25	1.25
Nr. 2. „Złota Reneta” białe półslodkie	2.50	1.35
Nr. 3. „Złota Reneta” białe słodkie	2.75	1.45
Nr. 4. „Vermouth” lecznicze deserowe	3.00	1.60
Nr. 5. „Czerwone Wytrawne”	2.50	1.35
Nr. 6. „Czerwone Mocne”	2.75	1.45
Nr. 7. „PORTWEJN Krajowy” b. stare	3.50	1.85
Nr. 8. „Tokay” białe deserowe	2.50	—
Nr. 9. „Miód PIAST” trójniak	4.00	2.50
Nr. 10. „Królowa Renet” białe lagodne	2.50	1.35
Nr. 11. „MALAGA Krajowa” czerw. des.	3.50	1.85
Nr. 12. „Kruszwica” jablecznik półslodki	1.80	—
Nr. 13. „MADERA Krajowa” białe stare	3.00	1.60
Nr. 14. „RENETA” sok jabł. bez alkoh.	1.50	0.85
Nr. 15. „Czerwone półslodkie”	1.80	—

Pomimo niższej cen jakości win naszych pozostaje pierwszorzędna, czego dowodem jest WIELKI ZŁOTY MEDAL na Wystawie wyrobów cukrowych w Warszawie we WRZESNIU bież. roku.

Kujawska Wytwórnia Win
H. MAKOWSKI
w Kruszwicy. 1637

Do wynajęcia
w centrum miasta przy ul. Świętojańskiej w Gdyni
2 pokoje i przedpokój

z osobnym wejściem, nadające się na biura natchmiast. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Morskiej” w Gdyni pod nr. 100.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 października o 11 sprzedawca będzie u spedytora Sadeckiego najwięcej dającemu za gotówkę: stoliki, garnitur koszykowy, przegląd astrolog., szafę żel. do pieńdzy, biurka, platformy, worek cukru i inne przedmioty. Dnia 17 października o 15 w Grabiu: kilkanaście ctr. żyta, jęczmienia, pszenicy, kartolli, jaltowicy i inne. Zbiórka przed karczma. Dnia 19 października o 10 w Gostkowie u Litkowskiego sprzęty domowe, bryczkę, wóz, zniwiarkę i inne przedmioty. (—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

Klisyze

kraskowe i siatkowe do gazet, katalogów i t. p. wykonuje z rysunków i fotografii

Chemigrafja „Dnia Tomorskiego”

Zgłoszenia w administracji Toruń, Szeroka 11

GŁÓWNA KOMISJA WYBORCZA

dla przeprowadzenia wyborów do Sekcji Żeglugowo-Portowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, w myśl § 33 Statutu Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni (Monitor Polski Nr. 176 z dnia 2. VIII. 1928 r. poz. 368 i Nr. 139 z dnia 19. VI. 1931 r. poz. 209), wynik wyborów na Radców Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni z Sekcji Żeglugowo-Portowej, dokonanych w dniu 13 b. m. przez zrzeszenia gospodarze uprawnione do powołania Radców Izby na podstawie zarządzenia Pana Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 3. IX. 1931 r. (Monitor Polski Nr. 205 z dnia 7. IX. 1931 r. poz. 280), stosownie do zarządzenia Pana Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 16. VI. 1931 r. (Monitor Polski Nr. 139 z dnia 19. VI. 1931 r. poz. 210).

Na Radców Izby do Sekcji Żeglugowo-Portowej zostali wybrani:

Ze Związku Maklerów Okrętowych w Gdyni pp.: Andrzej Cieciśla — dyrektor Firmy „Polska Agencja Morska” Sp. z o. o. w Gdyni;

Konsul Napoleon Korzón — dyrektor Firmy „Polskarob” Polsko-Skandynawskie Towarzystwo Transportowe Sp. Akc.;

Roman Kutylowski — dyrektor Firmy „Polskie Transatlantyczne Towarzystwo Okrętowe Sp. Akc. Gdynia.

Ze Związku Gdynskich Ekspedytorów Portowych w Gdyni pp.:

Lucjan Byczkowski — dyrektor Firmy „Warszawskie Towarzystwo Transportowe” Sp. z o. o. Gdynia;

Kazimierz Mucha — dyrektor Firmy „Pantarei” Powszechnie Zakłady Magazynowe i Transportowe Sp. Akc.;

Stanisław Rostkowski — dyrektor Firmy „Chłodnia i Składy Portowe” Sp. z o. p. w Gdyni.

Stosownie do § 34 Statutu Izby przeciw ważności wyborów, dokonanych w zrzeszeniu, każdy z członków tego zrzeszenia może wnieść zarzuty do Ministra Przemysłu i Handlu za pośrednictwem Głównej Komisji Wyborczej w ciągu dni 7-miu od dnia niniejszego ogłoszenia.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej: (—) Inż. St. Celichowski. Komisarz Wyborczy.

Pierwszorzędne strzyżenie

i golenie wykonuje się w zakładzie fryzjerskim
A. Jabłoński
Toruń, Żeglarska 26. 1175

Przysposabiam do egzaminów, udzielam szybko gruntownie za 15 zł. miesięcznie

lekcji:

francuskiego, angielskiego, niemieckiego, ary na fortepianie, Adamska, Sukienicza 4, II. 383

Przepisowe

stemple

meldunkowe, wykonuje

spiesznie i tanio

Władysław

Kulerski

Grudziądz, Pańska 19.

Budynec

naróżny z wjazdem, składem w Chodzieży za 19.000 zł. przy wpłacie 5—6.000 zł. do sprzedania Wietocki Chojnice, Nowemisto 7. 1623

Otwierajcie szafy!

Przynoście waszą odzież jesienną oraz zimową do farbowania lub chemicznego czyszczenia do

„Barwy” KAŁAMAJSKIEGO
TORUŃ - Szeroka 21.

PRZYMUSOWY PRZETARG.

W piątek dnia 16 października 1931 r. o godz. 13-tej sprzedawca będzie w Koleczkowie publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: a) 1 kanape, 3 krzesła, 1 stół, 1 stojak, 1 pianino, 3 warchlaki, 2 jałowice; b) w Przeczynie o godz. 14-tej: 2 warchlaki i 1 jałowica, zbiórka kupujących na sołectwie. Wejherowo, 14. x. 1931 r.

(—) Mysza, komornik sądowy w Wejherowie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 16 października 1931 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawca będzie u spedytora Sadeckiego za gotówkę: lustro z konsolą, krajobraz, maszyna do szycia, 60 paczek konserw, bulet z marmurowa płyta, gablotka, szafę oszkloną, 50 ubrań męskich, 50 płaszczy męskich różnych.

Linde, komornik sądowy.

Pokój

dobrze umeblowany z balkonem od 18 X do wynajęcia, solidnemu panu. Bankowa 4, II, p. 1643

Kursy

języka francuskiego — Cours Lafontaine — rodowitej Francuski Mme G. Kwiatkowskiej są otwar-te. Informacje w Gimnazjum żeńskim, sala 7. I. p. w poniedziałki czwartki od godz. 17 do 20 w przewach między lekcjami. Oplata 8 zł. miesięcznie. 1444

Plisowanie

modne! Plisuję najtaniej! Dla uczennic ulgi. Gawecka, Grudziądz, Sienkiewicza 8. Gr. 277

DZWIĘKOWE KINO
ŚWIATOWID
Dzisiaj i dni następne!

Piękny dźwięk
wiece europejski
dramat salonowo-życiowy. W rol. główn. Evelina Holt
Walter Rilla i Alfred Abel. Ponadto doskonałe dodatki.

TORUŃ DZWIĘKOWE KINO
PALACE
Dzisiaj ostatni raz!

Ulubienica
wszystkich
rywającym filmie śpiewn. p. t. „Gdy miłość się budzi”
kocha, uwodzi, czaruje,
grając i śpiewając w po-
Ponadto nadprogram.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 16 października o godz. 12 licytować będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę największą dającemu: maszynę do pisania, 2 dywany, zegar stojący, futro damskie, aparat radiowy z głośnikami i akumulatorem, konia, wóz, leżankę, maszynę do szycia, umywalnię z lustrem, lustro z konsolką, kanapę, samochód i wiele innych rzeczy. O godz. 14 w i-iej Auto-emont, przy ul. Wola Zamkowa: samochód osobowy „Fiat”. 1661

(-) Janowski, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 15 października br. o godz. 9 sprzedawca będzie największą dającemu za gotówkę większą ilość tapet, borty i listwy i całe urządzenie sklepowe. Zbiórka licytantów przy Żeglarskiej 27; dnia 16 października br. o godz. 12 u spedytora Sadeckiego: kanapę, bufet, stół, lustro, dywan. 1662

(-) Chrzanowski, komornik sądowy.

DZWOŃ - Gdy światło Ci zgaśnie
MACIEJEWSKI 816 tel. w Grudziądzu
416 tel. w Toruniu
783
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE F. MACIEJEWSKI
GRUDZIĄDZ, Mickiewicza 4 :-: Oddział Toruń, Stary Rynek 25, I. p.
Radjo! Motory! Ładowanie akumulatorów! Instalacje! Tanio! Fachowo!

Limuzyna-Mercedes-Benz
6 cyl. 95 k. m. 4 siedz., z najnowocześniejszym urządzeniem, 6 krotne opony na sprzedaż lub zamianę na małą limuzynę, także z 2 siedz. Do obejrzenia w Gdańsku — Brzeźnie, przy ul. Danzigerstrasse 14. Zgłoszenia do adm. Gazety Gdańskiej pod nr. 1955. 1627

Wróciłem
Dr. med. vet. Schwartz.
Toruń, Bydgoska 10
Telefon 971 1655

NAJTANIEJ
i najlepiej kupuje się
wina i wszelkie
spirytualje w
Winiarni
„**Hungaria**”
wł. T. Chmurzyński
Toruń, Prosta 15/17
tel. 125.

Szkoła
tańców
Werny rozpoczyna nowy kurs 16 października. Żeglarska 10, I. ptr. 1835

Jadalnia
dębowa, wielka, sprzedam bardzo tanio. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 8.

Kupię
pinczera
Oferty pod 1660 do „Dnia Pomorskiego”

TANIO!
KOSZULE
wierzchnie, sportowe
frakowe i t. d.
do najlepszych gatunków
B. Wilamowski
Toruń
28 ul. Żeglarska 28

REPERTUAR
TEATRU TORUNSKIEGO

W czwartek, dnia 15 bm. o godz. 20-tej
Wieczór trzech króli
Komedia w 5 aktach Szekspira.

W piątek, dnia 16 bm. teatr nieczynny.

W sobotę, dnia 17 bm. o godz. 20-tej
PREMJERA
„URWIS”
Krotkowiła w 3 aktach Koterwy.

W niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 16-tej
Konkurs Orkiestr

Kolejowego Przystosob Wojskow i Kolejowych D. K. P. w Gdańsku

W niedzielę, dn. 18 bm. o godz. 20-tej
Uroczyste przedstawienie
z okazji pobytu Pana Ministra Komunikacji i Święta Kolejowego

SPRZEDAŻ

Do sprzedania okazynie w Ostrowitem koło Golubia
duży dom
i piętrowy, II ubikacji, za budowania gospodarze. 2 morgi ogrodu; przy stacji kolejowej. Wiadomość w Pomorskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Grudziądzu, ul. Ogrodowa 23, od godz. 11 do 13, względnie 17-18, lub na miejscu w Ostrowitem. 1654

Maszynę
Singera-Original
bębenkową za zł. 160,— sprzedam. Spychała, Toruń Kopernika 39, podwórze parter. 1618

Salon
czarny, antyczny sprzedam tanio. Sadecki, Toruń, ul. Mickiewicza 8.

Pompy
Armatury
artykuły kanalizacyjne i wodociągowe poleca
P. TARREY, Toruń
Stary Rynek 21, tel. 138

Pomorska
Drukarnia Rolnicza S. A.
TELEFON 202 i 211 Toruń, Bydgoska 56 TELEFON 202 i 211

Wykonuje
wszelkie prace wchodzące w zakres przemysłu graficznego

Skład
następujące działy:
Drukarnie - Introligatornie - Kartonarnie - Litografie - Offset

SŁUŻY KOSZTORYSAM I PROJEKTAMI

GRUDZIĄDZ

PRZYMUSOWA LICYTACJA
odbędzie się dnia 19. X. 31 r. o godz. 9,30 w Nowymdworze. Sprzedawca będzie największą dającemu za gotówkę: Zbiórka z 68 mórg pszenicy, 14 krów, 1 stóg żyta, 10 prosiaków, 10 gęsi, 14 warchlaków, 7 jałówek, 2 cielaki, 1 łuzje, 8 owiec, 5 świń i 1 lokomobilę. Zbiórka licytantów przed sołectwem w Nowymdworze. Następnie w Radzynie Wsi sprzedawca będzie o godzinie 2,15; 2 tuczniaki, zbiór z 40 mórg pszenicy, 3 jałówki, 3 warchlaki, 3 krowy, 2 zrebaki, 8 prosiak. Zbiórka licytantów przed sołectwem w Radzynie Wsi. Egzekutor powiatowy powiatu grudziądzkiego.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W piątek dnia 16. X. b. r. sprzedawca będzie za gotówkę więcej dającemu: większą ilość zboża w słomie i w ziarnie. O godzinie 10-tej w Szarnosinie u p. Zajęca i Murawskiego. O godzinie 11,30 zbiórka koło p. Sobczyńskiego w Szarnosinie. O godzinie 13-tej w Karolewie, zbiórka reflektantów koło p. Kadeli. Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.
W piątek dnia 16. X. 31 r. sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natchmiasztwa gotówkę w Świerkocinie powiat Grudziądz u p. Morczyńskiego o godz. 11-tej; 1 krowę; w Michalu powiat Świecie u p. Kaźmierczaka o godz. 12; 1 wialnię w stanie dobrym. Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

Prawdziwa okazja!

Sprzedają korzystnie aparat fotograficzny 18/24 kompl. Obuwie męskie, damskie i dziecięce w wielkim wyborze. Wirówki do mleka, kanapy, szafy orzechowe, sosnowe, łózka mebl. i żelazne, rowery damskie i męskie, maszyny do szycia, płaszcze i zimowe i wiele innych przedmiotów. 1318

Sklep Okazyjny
Grudziądz
ul. Narutowicza nr. 22.

Szyję
bielizne, robie ręczne meczki, przyjmuję reparacje tanio. Gr 271
Grudziądz, Ogrodowa 33, 1501 III. prawo.

POIADY
wojne

Agenci
— przedstawiciele w poszczególnych miastach na artykuły masowe poszukiwani. Oferty: „Frise” — Warszawa, Długa 9. 1653

Potrzebny

od 15. X. lub 1. XI br. ekspedjent z branży żelazkoloj. Reflektuje się na tylko dobrze obeznane w swym zawodzie osoby Zgłoszenia przyjmuje F Lewiński — Kartuzy, Jeziora 7, tel. 61. 1629

Nauczycielka
lub nauczyciel języka francuskiego poszukiwany. Zgł. pod „Francuski” do Adm. „Dnia Grudziądzkiego” ul. Sienkiewicza 9 Grudziądz.

ROZNE

PIERWSZY
SKŁAD MEBLI
we Wrzeszczu (Langfuhr) prosi o oferty na wykonanie mebli, pokoi jadalnych i sypialnych. Oferty pod adresem **Möbelhaus Hirschfelder** Gdańsk, Langfuhr-Hauptstrasse 43. Tel. 41 411

PORTER
okocimski
z beczki codziennie świeży poleca
„Hungaria”
Toruń, Prosta 15/17.

Dwór Artusa
Toruń, Dancing przy doskonałej orkiestrze. Ceny niskie, wykwintna kuchnia. 1538

Zagubioną
książeczkę wojskową nr 178 unieważnia się Stanisław Tittenbrunn. 1622

Pianino
w bardzo dobrym stanie sprzedam tanio. Sadecki, Toruń, Mickiewicza 8

Pierwszorzędnny
Salon mód
„KRESOWIANKA”
wykonuje suknie, kostjmy palta i futra. Zurnale francuskie. Ceny niższe. Toruń, Jęczmienna 22, dawn. 16. I ptr. 911

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego
Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na mies. listopad 1931 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Pocztą _____

Kwit pocztowy
Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na mies. listopad 1931 r. potwierdzam.

_____ dnia _____
Niestosownie przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego
Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski”, na m. listopad i grudzień 1931 r. i proszę należność — **Zł. 6.78** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____ Pocztą _____

Kwit pocztowy
Odbiór woty **Zł. 6.78** tytułem prenumeraty*) „Dzień Pomorski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Gazeta Gdańska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Kujawski” na m. listopad i grudzień 1931 r. potwierdzam.

_____ dnia _____
*) Niestosownie przekreślić.

Selegramy

Z ostatniej chwili

A Liga Narodów wciąż radzi...

Krwawy konflikt mandżurski jeszcze nie zlikwidowany

Genewa, 15. 10. (PAT.). Wczoraj rano w salonach francuskiego ministra spraw zagr. Brianda w hotelu de Bergne zebrał się na naradę poufną członkowie Rady Ligi Narodów za wyjątkiem przedstawicieli Chin i Japonii. W naradzie brał również udział sekretarz generalny Ligi Narodów Drummond.

Po dłuższej wymianie zdań zebrani postanowili zaprosić przedstawiciela Stan. Zjedn. do wzięcia udziału w rozprawie nad konfliktem chińsko-japońskim. Przedstawicielem Stanów Zjedn. w Genewie jest konsul generalny Gilbert.

Z różnych stron, jak słychać, wysuwane były poważne obywatelskie przeciwko udziałowi w obradach Rady przedstawicieli Stanów Zjednoczonych. Punkt wyjścia do decyzji zaproszenia Gilberta stanowi art. 4 paktu, którego ust. 5 przewiduje zaproszenie do stołu narad przedstawiciela członka Ligi Narodów, nie będącego członkiem Rady Ligi, a szczególnie zainteresowanego w sprawie, jaka jest przedmiotem debaty. Wprawdzie w danym wypadku zaproszono przedstawiciela państwa, nie należącego do Ligi Narodów, jednak podnoszą, że państwo to szczególnie zainteresowane jest konfliktem mandżurskim z tytułu podpisania paktu paryskiego i współdziałania w dotychczasowych poczynaniach Rady Ligi Narodów w kierunku rozwiązania konfliktu chińsko-japońskiego.

Po skończonym posiedzeniu jeden z wyższych urzędników francuskiego ministerstwa spraw zagr. udał się do przedstawicieli Chin i Japonii w celu zakomunikowania im powziętej decyzji. Ze strony chińskiej żadne sprzeciwy nie są przewidziane, jednak jak słychać, przedstawiciel Japonii nie zgadza się na przyjęty sposób postępowania.

Po południu toczyły się dalsze narady.

Genewa, 15. 10. (PAT.). Na dziś zapowiedziane jest przed południem poufne posiedzenie Rady oraz na popołudnie publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym rozpatrywany będzie konflikt chińsko-japoński.

Kurier Pekin-Mukden doszczętnie ograbiony

(a) Londyn, 15. 10. (Tel. wł.). Z Tokio

Samobójstwo dyrektora banku lwowskiego

Lwów, 15. 10. (PAT.). W pobliżu cmentarza Obrońców Lwowa służba cmentarna znalazła zwłoki M. Hawryświcz, dyrektora miejscowego Banku Hipotecznego, który popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w serce. Przy zmarłym znaleziono list pożegnalny do żony, w którym podaje jako przyczynę samobójstwa rozstrój nerwowy.

Fabryka 500-złotówek w Wieluniu zlikwidowana została przez policję

Katowice, 15. 10. (PAT.). Policja śląska wpadła na trop rozległej akcji fałszerstwa i rozpowszechniania banknotów 500-złotowych i dolarowych. Centrala fałszyfikatów znajdowała się w województwie łódzkim w Wieluniu. W związku z tem aresztowano Stanisława Woźnickiego i jego żonę, usiłujących zmienić fałszyfikat 500-złotowy. Opierając się na zeznaniach aresztowanych, tut. policja udała się do Wielunia, gdzie w wyniku przeprowadzonych dochodzeń aresztowano Władysława Koja oraz litografa Kazimierza Glankowskiego. Podczas rewizji, przeprowadzonej w Wieluniu, znaleziono zakopane w ziemi około 200 sztuk fałszyfikatów 500-złotowych oraz przyrządy do wyrobienia fałszyfikatów polskich i dolarowych. Aresztowanych przekazano do dyspozycji władz sądowych w Katowicach.

donoszą, iż bandyci chińscy napadli na pociąg Pekin — Mukden i obrabowali doszczętnie 2000 pasażerów, wśród których znajdowało się wielu cudzoziemców. Oddział wojskowy, jadący z pociągiem dla ochrony pasażerów, nie stawiał żadnych przeszkód bandytom, żołnierze zamknęli się w swoim wagonie i nie dwali podczas plądrowania pociągu znaku życia.

Amerykańskie łodzie podwodne wyruszyły do Szanghaju

(a) Londyn, 15. 10. (Tel. wł.). Z Londynu

donoszą, że amerykańskie ministerstwo marynarki wysłało 7 AMERYKAŃSKICH ŁODZI PODWODNYCH Z TSINGTAU DO SZANGHAJU. Zarządzenie to pozostaje w związku z wyładowaniem wojska japońskiego w Szanghaju.

Próby porozumienia bezskuteczne

Nowy Jork, 15. 10. (PAT.). Donoszą z Tokio, że rozmowy, mające na celu bezpośrednie rokowania między Chinami a Japonią nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Wojna w Mandżurji



Morderstwo kapitana japońskiego Nakamurapopełnione przez armię chińską w Mongolji, wywołało wystąpienie zbrojne Japonii w Mandżurji i burzę na Dalekim Wschodzie, którą naprzódno stara się opanować Liga Narodów. Zdjęcie nasze przedstawia pplk. japońskiego Takure Matsui (na lewo) oraz pplk. japońskiego Seiun Hirata, obydwu wyższych oficerów sztabu generalnego, opuszczających lotnisko w Tokio w drodze na teren wypadków wojennych pod Mukdenem.

19. posiedzenie Senatu

Warszawa, 15. 10. (PAT.). Wczoraj o godz. 16,15 p. marszałek Senatu Raczkiewicz otworzył 19-te posiedzenie Senatu, odczytując dekret P. Prezydenta Rzplitej o zwolnieniu sesji zwyczajnej, który Izba wysłuchiła, stojąc. W ławach rządowych zasiadł szereg ministrów.

Po złożeniu ślubowania przez senatora Wiśniewskiego przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego, t. j. do sprawy budowy kolei Kraków — Miechów. Po referacie w tej sprawie senatora Sobolewskiego Senat ustawę przyjął w brzmieniu sejmowym. Dalej nowelę, dotyczącą spisu ludności i statystyki administracji referował senator Dąbski. W dyskusji nad tą sprawą senator Seyda (Kl. Nar.) zapytał o kwestję dwujęzycznych formularzy spisowych dla Poznania. Dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego Sturm do Sztrem wyjaśnił, że zarządzenie to opiera się na ustawie językowej.

Nowelę przyjęto w brzmieniu sejmowym.

Dalej senator Bogucki (BBWR) referował ustawę, według której znosi się sądy okręgowe w Mławie i Białej Podlaskiej. Senator Wasilutyński z Klubu Narod. wypowiedział się przeciwko tej ustawie. Senat przyjął ustawę w brzmieniu sejmowym.

Nowelę do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych, wojska, sędziów i prokuratorów referował senator Zaczek (BBWR), stwierdzając, że ustawa ta stanowi dalszy etap uregulowania budżetu. Senator Wasilutyński wypowiedział się przeciw ustawie. W głosowaniu ustawę przyjęto większością w brzmieniu, proponowanym przez komisję.

Po wyczerpaniu porządku dziennego p. marszałek zamknął posiedzenie o godz. 17,15, wyznaczając następną plenarną posiedzenie Senatu na dzień 22 bm. o godz. 16.

Straszna katastrofa samochodowa pod Grudziądzem

Cztery osoby ciężko ranne — Dyrektor Pe Pe Ge walczy ze śmiercią

Wczoraj około godz. 3 po poł. na drodze z Grudziądza do Radzyna w pobliżu Nowogodworu wskutek najeżdżenia na przydrożne drzewo rozbił się samochód należący do fabryki „Pe-Pe-Ge”, w którym jechał kierownik oddziału fabryki „Pe-Pe-Ge” w Wąbrzeźnie dyr. Stanisław Blichacz w towarzystwie dwóch sióstr

Bronisławy i Wandy Obstownych z Wąbrzeźna oraz szofer tej firmy Jan Baranowski. Skutkiem katastrofy wszyscy jadący doznali ciężkich obrażeń. Rannych odwieziono natychmiast przypadkowo przejeżdżającym samochodem do szpitala miejskiego w Grudziądzu.

Stan dyr. Blichacza i Bronisławy Ob-

Hitler gotów jest w każdej chwili do objęcia władzy w Niemczech

Berlin, 15. 10. (PAT.). Na zgromadzeniu narodowych socjalistów w Berlinie, Hitler polecił odczytać deklarację programową, w której m. in. oświadczył, że partia narodowych socjalistów w każdej chwili gotowa jest przyjąć odpowiedzialność za utworzenie rządu. Narodowi socjal. oczekują w tej sprawie wezwania prezydenta Rzeszy i usłuchają go natychmiast.

Przesilenie gabinetowe w Hiszpanii

Madryt, 15. 10. (PAT.). Na skutek głosowania, które miało miejsce ubiegłej nocy w parlamencie, który uchwalił usunięcie z grania Hiszpanii niektórych kongregacji oraz rozwiązanie innych, Zamora podał się do dymisji zarówno jak i minister spraw wewn. Maurra. Wobec otwarcia kryzysu gabinetowego, prezydent kortezów Besteiro polecił ministrowi wojny z poprzedniego gabinetu Azona uformowanie nowego rządu. Azona przyjął misję, licząc na poparcie grupy radykalno-socjalistycznej i socjalistycznej.

Prezes Esden-Tempski na audjencji u Min. Rolnictwa

Warszawa, 15. 10. (PAT.). P. minister rolnictwa dr. Janta-Polczyński przyjął dziś p. Ludakowskiego — prezesa Związku Organizacji Rolniczych oraz p. dr. Esden-Tempskiego, prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej.

Od dzisiaj nowa taryfa pocztowa

(o) Warszawa, 15. 10. (tel. wł.). Wczoraj w Dzienniku Ustaw zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Poczty i Telegrafów, wprowadzające od 15 bm. nową taryfę pocztową i telegraficzną.

Nowe aresztowania wśród komunistów i terrorystów w stolicy

(o) Warszawa, 15. 10. (tel. wł.). Wczoraj w nocy dokonały władze bezpieczeństwa szeregu rewizji i aresztowań wśród organizacji komunistycznych i wśród terrorystycznych związków żydowskich. Aresztowano 45 osób, podejrzanych o uprawianie terroru i agitację komunistyczną.

Straszna powódź w Japonii

(a) Londyn, 15. 10. (Tel. wł.). Z Tokio donoszą o nowej katastrofie powodzi w Japonii, która wyrządziła wielkie szkody. W Kjuszi 1000 domów zostało zalanych. Komunikacja z Kobe jest przerwana. Na jednej z wysp zginęło 200 osób.

Francja w deszczu złota

Cherbourg, 15. 10. (PAT.). Przybyły tu dwa okręty, przywożące 630 beczek złota, przedstawiającego wartość 2 miliardów franków. Transport złota przeznaczony jest dla banków paryskich.

Hiszpania walczy z religią

Madryt, 15. 10. (PAT.). Kortecy uchwaliły 276 głosami przeciwko 41 artykuł konstytucji, stwierdzający, iż nie istnieje żadne ogólnopństwowe wyznaczenie religijne.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze mm na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4 . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowej śledztwaniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw
spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane
innych ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 76
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Eliaszki Młotowa 6
Redaktor odpowiad. na Gdynię Henryk Tetziński, Gdynia, Grabówek
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski
Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Groblewa 6
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”,
„Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”,
„Dzień Kujawski”
Nakładem i czerponkami: Pomorska Drukarnia Rolnicza S. A.
w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3 — zł
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
poś opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 z
miesięcznie 3,09 zł